Nr. 82 (z dod por.). Dnia 23 marca. Sobota. Dnia 11 (23) marca 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodza stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA. Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop. Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz. Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1. Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Marji Panny na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 9-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będą jutro ku czci św. Józefa Oblubieńca w kościołach: św. Marcina (po-augustjańskim) i N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze.

— Nabożeństwa pasyjne odbędą się w dniu jutrzejszym w następujących kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N. Marji Panny na Nowem-Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po-trynitarskim), Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim), śś. Piotra i Pawła na Koszykach, N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim), św. Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towarzystwa dobroczynności.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się całodzienne nabożeństwa odpustowe ku uczczeniu uroczystości Zwiastowania N. Marji Panny w kościołach: św. Aleksandra, św. Anny (po-bernardyńskim), św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, św. Marcina (po-augustjańskim) i św. Andrzeja (panien kanoniczek).

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Marji Panny na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Hr. Herbert Bismark wyjechał onegdaj do Londynu. Jakkolwiek prasa półurzędowa nie omieszka pośpieszyć ze stereotypowym komentarzem, że p. sekretarz stanu udał się nad brzegi Tamizy „w interesach prywatnych”, przecież opinja publiczna w Berlinie nie czekając na spowszedniały komentarz potrafiła odrazu pojąć doniosłość podróży, wiążącej się z całym szeregiem faktów nicią wewnętrznej logiki. Prologiem całej akcji było przybycie lorda Beresforda do Berlina; nastąpiła podróż posła angielskiego przy dworze niemieckim sir Edwarda Maleta do Londynu, cesarz Wilhelm II-gi zaprosił swego „kochanego kuzyna”, księcia Walji, na jajko wielkanocne do stolicy Niemiec, *Koelnische Ztng.* doniosła wreszcie o nader serdecznej korespondencji pomiędzy cesarzem Wilhelmem a królową Wiktorją, której treścią było zaproszenie się cesarza do Anglji na sierpień.

Jeżeli wszystkie te objawy zgrupujemy i ukrytą myśl ich postaramy się odczytać, wyniknie ztąd, że w Berlinie uczuto potrzebę pojednania się z dworem angielskim, który od czasu bytności królowej Wiktorji w stolicy niemieckiej i zabrania do Londynu foljantów pamiętnikowych cesarza Fryderyka, od czasu dalej naprężenia się stosunków pomiędzy młodym cesarzem a cesarzową-wdową odsunął się chłodno i sztywnie na bok. Czy z pojednania familijnego i dynastycznego wyłoni się coś więcej, czy to „coś” będzie, jak spodziewają się, przystąpieniem Anglji do tak zwanej „środkowo-europejskiej ligi pokojowej trzech mocarstw”, o tem wie dziś dopiero—sam hr. Herbert Bismark. My dowiemy się nieco później!

Obojętna rezygnacja, z jaką ligiści francuscy przyjęli rozwiązanie towarzystwa patrjotycznego, wprowadziła hrabiego Paryża w osłupienie. Widocznie Filip VII w angielskiej swej rezydencji w Steenhouse inaczej wyobrażał sobie siłę stronnictwa, z którem gabinet Tirarda odważył się zaimprowizować z dziś na jutro walkę o śmierć i życie. Pretendent orleański skompromitował się jawnym sojuszem z Boulangerem tylko dzięki zabobonnej nieomal wierze w jego siłę. A tu tymczasem jednego dnia pada liga zgładzona skromnym dekretem dyrektora policji; kilku policjantów wystarcza tam, gdzie wedle rachuby Filipa VII mogła bezsilną ujrzeć się armja. I liga runęła, a nic obok niej nie obaliło się we Froncji, na ziemi ani na niebie nie pojawiły się szekspirowskie wróżby kataklizmów i owszem, niepodobna zaprzeczyć, że *burgeois* paryski czuje się bezpieczniejszym pod osłoną ramienia silnego rządu pp. Tirarda i Constansa, aniżeli pod panowaniem floquetowskiej, doktrynerskiej niemocy.

Filip VII cofa się przeto zgrabnie i delikatnie z awantury. Bankierom angielskim, którzy z namowy jego włożyli grube sumy w boulanżerowską antrepryzę, dał wskazówkę, aby liczyli się skrupulatniej z wartością grosza, dyktatorskiego adjutanta hr. Dillona przyjął w Sheenhouse zimno, a głównemu reprezentantowi swemu na całą Francję, senatorowi Bocher, i dyplomacie przyszłego królestwa, markizowi de Breteuil, kazał stawić się przed swojem obliczem po nowe instrukcje, które mogą mniej obiecująco wypaść dla Boulangera. Że p. Constans, rozwiązując ligę patrjotyczną, trafił w samo serce „republikańskiego pretendenta”, o tem mówiliśmy zaraz.

W angielskiej izbie wyższej lord Carnarvon przedstawił bil o usuwaniu z izby takich parów, którzy okazali się niegodnymi zaszczytnego prawa zasiadania w niej na mocy tytułu rodowego. Rząd królowej, wedle propozycji bilu, będzie mógł takie „sparszywiałe owce” usuwać z łona dostojnej izby za pomocą rozkazu gabinetowego.

Br. Z.

Wieczysty kochanek Małgosi.

(Dalszy ciąg.)

Pani Amelja zaczęła się śmiać serdecznie i długo, Zosia wtórowała jej, nie spuszczając coraz ciekawiej badających oczu z p. Henryka, który z najwyższym spokojem, komicznym przez swą powagę, rzekł znowu:

— Zawsze byłem najniesprawiedliwiej posądzany o niestałość, jestem bowiem stały jak mało kto, niestałe tylko bywają przymioty, do których się zrazu przywiązuję...

— Czyli, że pan nie zmieniasz się nigdy—komentowała ironicznie pani Amelja — tylko zmienia się naprzykład uroda ubóstwianej z początku przez pana...

— Albo moralne przymioty — uzupełnił niby naiwnie Henryk.

— Moralne?—zaśmiała się Zosia—jakto? Więc kobieta, która jest dobrą jeden miesiąc, staje się złą w drugim?

— I to bywa i to bywa!—zapewniał Henryk.

— Ty jeszcze nie znasz pana Henryka, moje dziecko! Ma kaprysy i zmienne upodobania, jak żadna z nas; co dziś uwielbia, jutro wydaje mu się banalnem i śmiesznem; czem dziś zachwycony, jutro od tego ucieka z przerażeniem, ale pomimo to całe nasze kółko przyzwyczaiło się do jego oryginalności.

— Nie całe, nie—rzekł Henryk, całując panią domu w rękę—pani tylko tak dobra i poczciwa dla mnie, pani tylko pojmuje, że można kobietę szanować całe życie, ale kochać... krócej lub dłużej.

— Dosyć tej rozmowy, proszę mi nie psuć mojej siostrzenicy, lubo znając jej usposobienie, nie boję się o nią.

— Pięknie mnie ciocia przedstawia, pan Bochwicki będzie miał o mnie wyobrażenie Bóg wie jakie...

Pan Henryk westchnął tylko z cicha, ale głęboko. Przeczuwał, że typ młodej panienki może się stać dla niego naprawdę niebezpiecznym.

Umówiono się o przejażdżkę po Łazienkach, a potem o pójście na operę.

Siedział jeszcze z godzinę, pozwalając wyłącznie prawie mówić pani Amelji; on czuł się zaniepokojony i nieswój, a Zosia również milczała, odpowiadając tylko półsłówkami.

Wyszedłszy ztamtąd, przypomniał sobie Janinę. Z mimowolną goryczą pomyślał, że bądźcobądź jest z nią związany na zawsze, że więc wszelka swoboda ruchów, wszelki kaprys, naprzykład zakochanie się w tej djabelnie ponętnej Zosi, jest mu stanowczo wzbronionem.

W tej chwili niecierpliwił go ten przymus, nie żeby lękał się zakochać na prawdę, ale że mimowoli będzie musiał taić przed Janiną świeżo zawartą znajomość i dalsze wspólne wycieczki. Tajenie nie jest kłamstwem, ale sprzeciwiało się jego otwartej naturze, powiedzieć zaś wszystko odrazu, narażało go ze strony Janiny na wyrzuty, albo na zachowanie się pełne smutku i milczenia, co go rozdrażniało zawsze do wysokiego stopnia.

Przytem zacząwszy badać ściśle samego siebie, musiał przyznać, że dawno już żadna nie wywarła na nim takiego wrażenia, jak ta panienka, mówiąca śmiało, a patrząca raz śmiało, drugi raz z wielkim lękiem.

— Czy w tem nie ma jakiej zemsty ze strony Amelji za nasze zbyt szybkie rozstanie się ze sobą? Bo przecie wie o Janinie. Rozstaliśmy się wprawdzie po przyjacielsku, ale pewny jestem, iżby jej nie gniewało wcale, gdyby mnie ujrzała zakochanego po uszy, czego ze sobą dokazać nie mogła.

Nic więc dziwnego, że pogrążony w myślach i przypuszczeniach niezbyt wesołych, zasiadł przy Janinie ponury, milczący i podrażniony—a wczoraj dopiero obiecywał sobie poświęcać się dla niej przez całe życie.

Janina po wczorajszem pożegnaniu, nie mogąc sobie wytłumaczyć dzisiejszego jego humoru, nie pytała się go o nic, ale oddała mu list, który otrzymała przed godziną od matki.

Henryk przeczytał go i oddał milcząco.

— Cóż mówisz na to?

— Moja Janinko, przecież wiesz, że gotów jestem każdej chwili stanąć z tobą przed ołtarzem, ty sama ociągałaś się dotąd...

— I jeszcze ociągam, nie dla materjalnych przeszkód, które prędzej lub później dadzą się usunąć, jak widzę z listu matki...

— A więc dlaczego?—zapytał głosem, w którym drgał już gniew.

Janina milczała.

— Widzę, że dziś znowu jesteś jakaś nie swoja.

— Chciałam ci powiedzieć to samo.

— Ba! my mężczyzni mamy tysiące interesów, kłopotów i trosk.

— A my kobiety, mamy jedno tylko zmartwienie, które wystarcza za wszystkie wasze kłopoty.

— Od wczoraj do dziś postarałaś się o nowe zmartwienie?!

— Mam jedno tylko zawsze, o którem ty zapominać się zdajesz!

— Znowu wyrzuty! Na miłość Boga, pogódźmy się raz z sytuacją, a będzie ona dla nas znośniejszą aż do chwili, w której się ją zamieni na inną.

— Niczego więcej nie pragnę, gdybyś ty... był równiejszego ze mną usposobienia i pozwalał mi zapomnieć o niej przynajmniej wtedy, gdy tu jesteś.

Henryk zerwał się z miejsca i zaczął się przechadzać po pokoju.

(*D. c. n.*) *E. Lubowski.*

Głosy publiczności.

Na wystawę paryską.

Szanowny redaktorze!

„Jesteśmy w przededniu otwarcia wszechświatowej wystawy w Paryżu. Wszelkie starania naszego komitetu wystawy, o ile o tem wiedzieć można z wiadomości podawanych przez pisma, zmierzają do tego, aby nasz przemysł krajowy godnie był na niej reprezentowany. Rzecz niezawodnie chwalebna. Ale, cóż natem zyskamy? Da nam to satysfakcję czysto platoniczną, bo powiedzmy to sobie otwarcie, wątpliwem jest aby przemysł francuski miał się czegoś od nas nauczyć, a przynajmniej aby się po tę naukę do nas zwrócił.

Wyłączamy tu, rozumie się, surowe nasze produkta; te bowiem, o ile dla swoich zalet na to zasługują, mogą wyrobić sobie przez wysłanie na wystawę korzystne pole zbytu we Francji.

Idzie nam o co innego, a mianowicie, czy nie należałoby pomyśleć o wysłaniu do Paryża podczas wystawy na koszt miast, korporacji lub cechów pewnej liczby zdolniejszych rzemieślników z obowiązkiem zdania sprawy o udoskonaleniach w zakresie specjalności fachowej każdego z wysłanych.

Jest to rzecz praktykowana we wszystkich ogniskach przemysłu zagranicą i niezawodnie zasługująca na naśladowanie.

Towarzystwo przemysłu i handlu mogłoby, biorąc na siebie inicjatywę i przyczyniając się do urzeczywistnienia projektu, oddać istotną przysługę przemysłowi naszemu.

Odwoływanie się do poparcia projektu ze strony osób prywatnych, jest tu chyba zbytecznem, bo właściciele fabryk i warsztatów znajdą we własnym interesie, najsilniejszą ku temu pobudkę. Pośpiech przecież jest koniecznym".

Felsenhardt-Skalski.

*

Wodą po Narwi.

Szanowny redaktorze!

„Kilka dni temu mieszkaniec Ostrołęki, p. I. P., podniósł za pośrednictwem *Kurjera* projekt zaprowadzenia stałej komunikacji wodą pomiędzy Warszawą a Ostrołęką, opierając się na tem, że Narew, po której żeglują berlinki, również może być spławną dla statków parowych.

Oto na projekt ten odpowiedź, z której się okazuje, że położenie jest cokolwiek innem niż się na pozór wydaje.

Odległość pomiędzy Warszawą a Ostrołęką wynosi wodą wiorst 180, z których tylko 34, t. j. do ujścia Narwi do Wisły, statek płynąłby z wodą, resztę zaś drogi odbywaćby musiał pod wodę.

Licząc, że na godzinę, statek płynący pod wodę robi nie więcej nad 8 wiorst, podróż cała musiałaby trwać godzin 21, gdyby nie ta okoliczność, że żegluga po rzecze nieuregulowanej może się odbywać tylko we dnie, co jeszcze bardziej przedłuży podróż.

Z powrotem, przy lepszych warunkach żeglugi z biegiem wody, przejazd do Warszawy trwałby jednak godzin 16, co chyba nie stanowiłoby ułatwienia dla jadących z Warszawy lub odwrotnie.

Podróż lądem trwa końmi z Ostrołęki do Małkini godzin 6, a od Małkini do Warszawy koleją godzin $2\frac{1}{2}$, czyli razem godzin $8\frac{1}{2}$.

W tych warunkach przedsiębiorstwo żeglugi parowej od Warszawy do Ostrołęki nie przedstawia szans powodzenia dla przedsiębiorcy, ani też nie przyniosłoby tej dogodności, jakiej się p. I. P. po niem spodziewa."

M. Fajans,
admin. żegl. parow.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z otwarciem oddziału taryfowego przy ministerjum skarbu, wszystkie Towarzystwa kolejowe w całem państwie, będące w związku z kolejami zagranicznemi w przedmiocie przewozu towarów prosto granicę, będą obowiązane na przyszłość — jak utrzymują *Nowosti* — wszelkie umowy z kolejami zagranicznemi przedstawiać do zatwierdzenia oddziałowi taryfowemu przy ministerjum skarbu. Nie będą one miały żadnego znaczenia, dopóki nie nastąpi wymagane zatwierdzenie.

= Ministerjum spraw wewnętrznych wydało gazet i w ogóle wszelkich wydawnictw perjodycznych w całem państwie, z wyłączeniem Finlandji. Ogółem wychodzi 668 wydawnictw, w tej liczbie: w Petersburgu 193, w Moskwie 70, w Warszawie w języku russkim 8, w polskim 65 i hebrajskim 1; w Kijowie w języku russkim 20, w Odessie 19, w Rewlu w językach russkim, niemieckim i estońskim 9, w Rydze 23 i Dorpacie 9. Według tegoż spisu w Łodzi wychodzą 2 pisma polskie i 3 niemieckie. W źródle, z którego powyższe dane czerpiemy, pominięte są inne miasta prowincjonalne Królestwa Polskiego, jak: Radom, Kielce, Płock, Kalisz, Piotrków, Lublin, gdzie również wychodzą pisma russkie i polskie.

= W ostatnim nrze *Medycyny* czytamy: „Podobno departament lekarski, rozpatrując szczegółowo paragrafy kodeksu, dotyczące wymierzania kar za bezprawne leczenie, poczynił kroki ku ich reformie, a w tym celu odniósł się do ministerjum sprawiedliwości z odpowiedniemi motywami. Jak wiadomo, wedle obecnie obowiązującego prawa niewolno jest nikogo pociągać do odpowiedzialności sądowej za bezprawne leczenie dopóty, dopóki dowiedzionem nie zostanie, iż się stał przyczyną czyjejś śmierci, kalectwa, ciężkiej choroby i t. d. Gdy dowiedzenie komuś podobnej winy wobec wymagań procedury kryminalnej jest rzeczą niezmiernie trudną, a nadto gdy osoby obwinione zawsze jaknajstaranniej usuwają wszelkie ślady swej działalności, jak np. nie piszą recept lecz same przygotowują lekarstwa i wystrzegają się kłaść swego nazwiska i t. p.; łatwo pojąć, jak obszerne daje to pole do nadużyć ludziom złej woli, którzy bez żadnej znajomości rzeczy, bez żadnego przygotowania naukowego podejmują się leczenia każdego, li tylko w celach wyzysku. Przyjmując za normę obliczenie ilości osób bezprawnie leczących w 3-ch powiatach i stosując toż obliczenie do całego kraju wypadnie, iż w 10-iu guberniach Królestwa znajduje się co najmniej od 5 do 6,000 bezprawnie leczących. Reforma więc odnośna w interesie zdrowia publicznego jest nieodbicie potrzebną."

= Zarząd stadniny rządowej w Janowie urządził pięć stacyj rozpłodowych w następujących miejscowościach: w majątku Podgórzach i w Lelicach, w powiecie płockim; w Ugoszczu, w pow. rypińskim; w Smardzewie, w pow. płońskim, i w majątku Mostowo, w pow. mławskim.

= Z decyzji JW. Głównego naczelnika kraju, dostawa w r. b. dla robót wodociągowych w Warszawie 2500 pudów ołowiu z fabryki Paulbuste oddaną będzie w ręce prywatne nie przez licytację, lecz przez ograniczoną konkurencję, w której udział wezmą zaproszone imiennie firmy tutejsze, w liczbie ośmiu, a mianowicie: Kuksz i Litke, Brun i syn, Mikołaj Brauman, Szteinert i Jantzen, Stanisław Kucner, Jan Macdonald, Mozes Neufeld, wreszcie L. Prywes. Cena do konkurencji oznaczoną jest na 2 rs. 95 kop. za pud; vadium wynosi 750 rs.

= Dotąd starsi dozorcy policyjni otrzymują na mieszkanie bardzo niedostateczny fundusz, podług normy kwaterunkowej, wyznaczonej dla niższych stopni wojskowych. Ze względu na obsadzenie powyższych posad ludźmi więcej przygotowanymi, oraz dającymi lepszą rękojmię w pełnieniu służby, p. o. oberpolicmajstra wystąpił do wyższej władzy z propozycją zwiększenia płacy na kwaterę dla starszych dozorców policyjnych, podciągając ich pod kategorję urzędników klasy XIV-ej.

= W rozkazie p. o. oberpolicmajstra zamieszczono, co następuje: „Wskutek wynikłej kwestji, czy osoby, nie mające swoich kantorów i nie przedstawiające wymaganych przez prawo gwarancyj, mogą się zajmować zbieraniem ogłoszeń dla pomieszczania ich w gazetach, oraz rozmaitych wydawnictwach perjodycznych, warszawska izba skarbowa wyjaśnia, że do powyższych osób stosuje się § 53 ustawy handlowej, t. j. że osoby te winny wyjednać dla siebie zezwolenie na prawo zbierania ogłoszeń, a następnie, po złożeniu kaucji w sumie 7,500 rs., obowiązane są wnieść opłaty handlowe i wykupić świadectwo 2-ej gildji. Nadto izba skarbowa nadmienia, że inspektorowie podatkowi otrzymali polecenie przy obecnej jeneralnej rewizji zakładów handlowych i przemysłowych sprawdzić, jakie osoby zajmują się bez należytego zezwolenia zbieraniem ogłoszeń w charakterze ajentów, celem pociągnięcia ich do wniesienia, w miarę potrzeby, należnych opłat."

= Z powodu szczupłych pomieszczeń kancelaryj cyrkułowych p. o. oberpolicmajstra poleca zachowywać w rzeczonych kancelarjach tylko: księgi ludności, dzienniki i kontrole, oraz cyrkularze i rozkazy policyjne. Wszelkie inne akta i papiery biurowe należy odsyłać na przechowanie do archiwum zarządu policyjnego dwa razy w ciągu roku, a mianowicie: d. 13-go lipca i 13-go stycznia.

= W dzisiejszym rozkazie policyjnym zamieszczono: „Stosownie do odezwy JW. Głównego naczelnika kraju, mieszkanka Warszawy, Felicja Buszkowska, otrzymała zezwolenie na otwarcie w tutejszem mieście zakładu pożytecznych zajęć i zabaw dla dzieci w wieku od 4-ch do 7-iu lat, na zasadzie przedstawionego programu, z tem wszakże zastrzeżeniem, aby w powyższym zakładzie nie odbywały się wykłady nauk i języków, tak ustnie, jak piśmiennie, i aby zakład znajdował się pod kontrolą policji."

= W tutejszym zarządzie dróg i komunikacyj przedstawiono projekt rozbicia lodowej powłoki Wisły na całej przestrzeni pod miastem, licząc od cytadeli do Solca. Projekt ten z uwagi na ogromne koszta, jakie za sobą pociągał, został odrzucony.

= Propozycja pewnego przedsiębiorcy wzięcia w dzierżawę Wilczej wyspy nie może być uwzględnioną z uwagi, iż miejscowość ta w planie regulacji Wisły jest uwzględnioną i otrzyma całkiem inne przeznaczenie.

= Tegoroczny przybór Wisły, acz stosunkowo nieznaczny, sprowadził z sobą znowu fatalne skutki dla głównej rury ssącej, dostarczającej wody dla całego miasta. Kiedy bowiem w końcu grudnia r. z. piaski rozciągały się w tem miejscu o kilkadziesiąt stóp od brzegu, a sondowania około smoka wykazały głębię od 6—10-iu stóp w promieniu 20-stopowym, to kapryśna rzeka naniosła znów w zeszłym tygodniu tyle piasku na tę stronę Wisły, że smok główny został prawie zasypany, a zarząd wodociągów widział się zmuszonym przystąpić do eksploatacji smoka pomocniczego, w przeciwnym bowiem razie groziło niebezpieczeństwo zamulenia głównej rury ssącej. Od środy tedy woda czerpana jest z łachy wiślanej.

= Rada miejska dobroczynności publicznej zatwierdziła na r. b. etat szpitala Dzieciątka Jezus na 500 ogólnych chorych i 200 obłąkanych kobiet; w zakładzie podrzutków na 200 niemowląt, utrzymywanych w samym zakładzie, 100 mamek, 100 starszych wychowańców i 4,400 podrzutków, oddanych na wieś na wychowanie i w instytucie położniczym na 12 położnic. Przyczem dochód ogólny obliczono na 204,400 rs. i rozchód (włącznie z utrzymaniem zakładu szczepienia ospy ochronnej) na rs. 244,971 rocznie.

= Stosownie do kontraktu, pomiędzy miastem i towarzystwem gazowem, w ciągu r. b. oświetlenie gazowe wzmocnione będzie o 152 latarń, w które będą zaopatrzone: droga marymoncka od kolei obwodowej do rogatki; ulice: Stawki od Dzikiej do Sierakowskiej; Teodora od Nowogrodzkiej do Koszykowej; Ludna od Solca do brzegu Wisły; Tamka od Dobrej do Wisły, i na Pradze: drogi od kościoła do rogatki petersburskiej i od Targowej do wału miejskiego.

= Właściciele domów przy ulicy Świętojańskiej, z uwagi na niehygjeniczne położenie ich posesyj w ciasnej uliczce, pozbawionej podwórza, w zamiarze połączenia się wkrótce z kanałem miejskim, zwrócili się do p. prezydenta z prośbą o doprowadzenie wody do ich posesyj, bez czego połączenie się z kanałami nie osiągnęłoby pożądanego celu. Prośba ta, jak się dowiadujemy, zyskała już przychylną decyzję i rury wodociągowe zamiast w r. p., jak to było zamierzonem, będą położone na tej ulicy jeszcze w r. b.

= Trzecia serja obligacyj miejskich nie była odrazu zrealizowaną; pozostało z niej jeszcze około 900,000 rs. Obecnie dowiadujemy się, iż zarząd miejski otrzymał kilka ofert od tutejszych banków i poważniejszych firm handlowych w celu nabycia wspomnianych obligacyj. Oferty te jednak, jak nas objaśniano, nie dochodzą cyfry, przez magistrat wymaganej i dlatego podobno żadnej z nich nie przyjęto. Natomiast zarząd miejski, mając znaczne kapitały z różnych źródeł, lokowane na małym procencie w banku państwa, zamierza użyć je, o ile pozyska na to upoważnienie władz wyższych, na kupno obligacyj miejskich, a przez to zabezpieczyć kasę miejską od strat, które mógłby ponieść przez przyjęcie ofert banków prywatnych.

= Liczba instytucyj zabezpieczających przyszłość pracowników, acz niezbyt szybko, wzrasta przecie u nas ciągle. Obecnie, jak się o tem dowiadujemy z *Gazety Radomskiej*, powstał tam projekt założenia kasy emerytalnej i zapomogi dla rzemieślników i przemysłowców radomskich oraz ich rodzin. Projekt ustawy, skreślony przez p. S. B., zamieszczony został w rzeczonem piśmie, celem poddania go dyskusji interesowanych.

= Katalog najbliżej nas obchodzącego działu wystawy paryskiej, wydawany przez sekretarza Muzeum przemysłu i handlu, p. Adolfa Kossowskiego, dla wygody osób, udających się na tę wystawę, sprzedawany będzie, prócz Warszawy i Brześcia, na wszystkich stacjach kolejowych pogranicznych, jak Granica, Aleksandrów, Wierzbołów, Eydkuny i Podwołoczyska.

= W dniu jutrzejszym orkiestra „warszawska” wystąpi w Dolinie szwajcarskiej z przedostatnim koncertem sezonowym. Koncert odbędzie się na benefis członków orkiestry.

= Postanowieniem ministerjum spraw wewnętrznych w składzie osobowym komisarzy włościańskich nastąpiły świeżo następujące zmiany, mianowano: urzędnika ministerjum spraw wewnętrznych, p. Dobrodiejewa, komisarzem włościańskim powiatu olkuskiego; radcę Dworu, Zagrafa, komisarzem pow. andrzejowskiego; członka nowogrodzkiego zarządu do spraw włościańskich, p. Lewickiego, komisarzem pow. konińskiego; urzędnika kancelarji warszawskiego Jenerał-gubernatora, barona von Rosen, komisarzem pow. stopnickiego; zaliczonego do ministerjum spraw wewnętrznych sekretarza kolegjalnego, Kriwoszeina, komisarzem pow. łęczyckiego, i przemianowano: komisarza pow. stopnickiego, p. Ostroumowa, na takąż posadę do powiatu mińskiego.

= Kapelan szpitala praskiego, ks. Konstanty Chojecki, uwolniony został na własne żądanie od tych obowiązków.

= Kanonik honorowy, ks. Józef Żmijewski, pozostający dotychczas bez żadnego beneficjum, został mianowany proboszczem parafji Nowe-Miasto nad Pilicą w dekanacie rawskim.

= W dniu wczorajszym przybył do Warszawy główny inżenier kanalizacji i wodociągów, p. W. H. Lindley, i objął natychmiast swe obowiązki.

= Wspomnienie pośmiertne.

W d. 15-ym b. m. zakończył życie w Wilnie jeden z najstarszych pedagogów, H. Kurnatowski.

Urodzony w r. 1809-ym w miasteczku Raśnie, gubernji grodzieńskiej, rozpoczął nauki w Słucku, następnie w r. 1827-ym udał się na studja uniwersyteckie do Dorpatu.

W r. 1833-im został nauczycielem w gimnazjum słuckiem, gdzie naprzód wykładał historję, a następnie łacinę.

W r. 1857-ym został inspektorem gimnazjum szawelskiego, był jednak na tem stanowisku tylko dwa lata.

W tymże roku wybrano go na prezydenta kolegjum ewangelicko-reformowanego w Wilnie; pełnił te obowiązki aż do r. 1862-go, następnie wrócił znowu do zawodu pedagogicznego.

Otrzymał posadę dyrektora zarządu szkolnego w Wilnie.

= **Z literatury.**

* Znana firma literacka Wincentego **hr. Łosia** coraz widoczniej występować zaczyna.

Oto następujące pisma równocześnie drukowały i drukują utwory młodego autora: *Gazeta lwowska*, *Gazeta polska*, *Bibljoteka warszawska* i *Biesiada literacka*.

Znak to usilnej pracy nad sobą i talentem, a gdzie pracy nie brak, nie zbraknie i owoców jej.

* Powieść wychodząca w ostatnich numerach *Revue des deux—mondes* p. t. „Narzeczeni Radegondy” nowego i utalentowanego nowelisty *Chabot* znalazła już tłumacza i wkrótce ukaże się w jednem z pism perjodycznych.

* P. Karol Hoffman ułożył i wydał „Bukiet dramatyczny”, obejmujący sceny, monologi, djalogi, fragmenty, monodramy humorystyczne i dramatyczne, poezje i wiersze do deklamacji.

Zbiorek wyszedł w Radomiu.

Jest tu wiele rzeczy, godnych reprodukcji, czy to na koncertach, czy w salonie, lecz wiele też bez ujmy mogłoby ustąpić miejsca lepszym...

* „Orso” Sienkiewicza ukazał się po niemiecku w czasopiśmie *Politik*.

Tłumaczenia dokonał Lipiński, znany pod pseudonimem Pufkego.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Wielkim balet „Pan Twardowski”, w teatrze Rozmaitości komedja Sardou „Starzy kawalerowie” z udziałem Żółkowskiego, a w teatrze Małym operetka Straussa „Baron cygański”.

W „Starych kawalerach” wystąpi panna Wisnowska pierwszy raz po powrocie do zdrowia.

* Z udziałem Żółkowskiego dane być mają w przyszłym tygodniu następujące komedje: w poniedziałek „Syn Giboyera”, w piątek „Przyjaciele” w sobotę „Małżeństwo Apfel”.

* Projektowaną na poniedziałek operę „Manon” zastąpi „Straszny dwór”.

* Z dramatów repertuar przyszłotygodniowy teatru Wielkiego zapowie na środę „Urjela Akostę” Gutzkowa i na piątek „Lenę” Jasieńczyka.

* Bilety na poniedziałkowy koncert na rzecz Towarzystwa wsparcia artystów muzyków, oraz wdów i sierot po nich pozostałych, sprzedawane będą jutro od godziny 10-ej zrana do 2-ej po południu w kasie zapasowej.

= Raut.

Na wczorajszym raucie u p. Rajchm. zebrały się najdzielniejsze siły naszego świata muzycznego.

Oprócz gości obecnych—panny Russel i Moszkowskiego—słyszeliśmy panie: Kleczyńską, Machwicównę i Szlezygierównę, oraz pp. Aloiza, Barcewicza, Bruszewskiego, Herza, Kleczyńskiego, Millera, Myszugę i Schlötzera.

Raut przeciągnął się do godz. 3-ej rano.

= Szlachetny zapis.

Przed miesiącem zmarł obywatel tutejszy, Józef Targowski.

Cały majątek, złożony z 6-ciu tysięcy rubli, zapisał dla dwóch niewidomych.

Obdarowani żadnemi węzłami familijnemi nie byli z nim połączeni.

= Posiedzenie.

Na wczorajszej sesji zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami przewodniczący, baron Bruining, zakomunikował nader ważną wiadomość.

Oto p. o. oberpolicmajstra przysłał odezwę, iż JE. główny naczelnik kraju, przychylając się do wyrażonej przez Towarzystwo opinji, wydał decyzję polecającą zniesienie obowiązującego dotychczas przepisu noszenia kagańców przez psy i upoważniającą do opracowania i wprowadzenia w życie nowych przepisów.

Ze sprawozdania lekarza ambulatorjum okazuje się, iż dobroczynna instytucja przynosi coraz więcej korzyści, czego dowodem udzielenie w ciągu miesiąca lutego kilkudziesięciu porad.

Zaznaczono również znaczny przyrost prenumeraty *Przyjaciela zwierząt*.

W myśl nowych przepisów i regulaminu, zarząd w końcu sesji przyjmował nowych członków Towarzystwa i z pomiędzy 9-ciu kandydatów jednego odrzucił, ośmiu zaś zostało przyjętych.

= Na giełdzie.

Giełda nasza, najspokojniejsza ze wszystkich swych siostrzyc w Europie, jest obecnie mocno zaabsorbowana wyborami jutrzejszemi ajentów przysięgłych.

Ścierają się głównie dwie partje, t. zw. kartelowców i ich przeciwników; pierwsi podobno mają większe szanse powodzenia.

Najlepiej na wyborach wyjdzie kasa zgromadzenia giełdowego, która zyskała kilkaset rubli za prawo wejścia na giełdę.

Sumę tę zapłacili uproszeni przez kandydatów na maklerów kupcy i przemysłowcy, nie należący w zwykłych warunkach do gremjum giełdowego.

Wybory będą ożywione.

= Szkoła służących.

W ostatnim poszycie *Kroniki rodzinnej* p. t. „Jeszcze jeden projekt” jest mowa o projekcie rzeczywiście ważnym, to jest o szkole kucharstwa i zwykłej domowej obsługi, w zakresie potrzeb średnich gospodarstw.

Artykuł widocznie pisany od redakcji, a przynajmniej wyszły z jej łona, obejmuje nawet w przybliżeniu małe stosunkowo koszta założenia podobnej szkoły, prowadzonej początkowo na małą skalę, niby wzór dla tego rodzaju zakładów, które mogą być tem lepsze, im bardziej urządzenie szkoły zbliżone będzie do urządzenia domu.

Redakcja nawet dodaje, iż zna osobę praktyczną, doświadczoną, w sile wieku, odpowiednią ze wszech miar na kierowniczkę szkoły, która pragnęłaby ją założyć, gdyby ktokolwiek z chętnie wspierających pożyteczne przedsiębiorstwa, przyszedł jej w pomoc z wyłożeniem niewielkiego kapitaliku, oraz byle zapewniono jej pewną liczbę płatnych uczennic, wychodzących z zakładów dobroczynnych, wychowujących sieroty.

Jednocześnie w jednem z pism codziennych ukazała się wiadomość, iż szkoła kucharek i młodszych ma być założona przez panią Marję Żukowską, a nawet wiadomość zredagowana jest w takiej formie, jakby ten projekt, rzucony dopiero przez *Kronikę rodzinną*, już był bliskim urzeczywistnienia.

Tak, niestety, dotąd nie jest.

Pani Marja Żukowska zwróciła się wprawdzie do redakcji *Kroniki* ze swoją myślą i nietylko gotową jest służyć projektowanej szkole swą pracą, ale i całem urządzeniem kuchennem, będącem jej własnością; na swoją rękę przecież przedsiębiorstwa prowadzić nie może, gdyż potrzeba tu koniecznie chętnej pomocy, tak w kapitale, jak i w uiszczaniu opłaty za uczennice.

Że myśl sama jest na czasie, że odpowiada potrzebom i brakom ogólnie odczuwanym, jest to fakt nie ulegający żadnej wątpliwości, czy jednak z dziedziny projektów przejdzie w dziedzinę rzeczywistości—o tem nic jeszcze nie wiadomo.

= Związek rzemieślniczy.

Dzięki poparciu ze strony magistratu, zabiegi około połączenia w jedno zgromadzenie rzemieślnicze członków dwu cechów warszawskich: rękawiczników oraz fabrykantów wyprawy lekkich skór i wyrobów rękawiczniczych, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

Wpłynęła na to w części okoliczność, iż wyprawę lekkich skór dawno już całkiem zaniechano.

Na zasadzie decyzji, o której już wspominaliśmy, magistrat polecił urzędom starszych obu zgromadzeń dopełnić formalności co do zlania wszelkich funduszów cechowych i inwentarzy w jedną całość, oraz uregulowania wspólnie rachunków, uporządkowania ksiąg i spisów inwentarzy.

Równocześnie polecono przedstawić wspólną listę majstrów-wyborców, po której zatwierdzeniu przez władzę odbędą się wybory.

= Zbiorek dziesiątek.

Członek Towarzystwa dobroczynności, p. B., doszedł do posiadania pewnej liczby dziesiątek z roku 1840 go, z zupełnym połyskiem i prawie nie będących w kursie.

Obecnie zbieracz rozdał monety kilku instytucjom dobroczynnym w celu spieniężenia dla biednych.

Ponieważ dziesiątki niebawem będą wycofane z kursu, p. B. liczy, iż znajdą się nabywcy egzemplarzy, mogących służyć do zbiorów numizmatycznych.

Bliższe szczegóły, co do miejsca sprzedaży, interesowani mogą otrzymać w naszej redakcji.

= Do Warszawy.

Czytamy w *New-York Herald*, że d. 1-go maja wyruszy z Ameryki ekspedycja do Europy.

Podróżni wysiądą w Anglji, zwiedzą Francję, Włochy i Austrję, następnie Rosję i Niemcy.

Na pobyt w Warszawie przeznaczono dni dwa.

Dotąd zapisało się przeszło 200 osób.

= Opieszałość.

Od dra Adolfa Bieńkiewicza, zamieszkałego pod nr. 34-ym przy ulicy Kruczej, otrzymujemy opis następującego faktu, co do którego korespondent nasz przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność.

Przed trzema tygodniami pani X. wyjechała z córką do krewnych na wieś, odległą o 16 wiorst od stacji Nowa Aleksandrja.

Powrót miał nastąpić za tydzień.

Kiedy oznaczony termin przeminął, rodzina pozostała w Warszawie, na usilne żądanie zaniepokojonej zwłoką matki pani X., wysłała list z odpowiednim zapytaniem.

Znów jednak przeminął tydzień, a pani X. nie wracała i na list nieodpowiadała.

Zaniepokojenie matki, osoby wiekowej i nerwowej, doszło do najwyższego stopnia, wobec czego zięć wysłał o godz. 7-ej wieczorem depeszę do Nowej Aleksandrji, składając odrazu opłatę za odpowiedź i na umyślnego posłańca od stacji.

Rachowano, iż odpowiedź powinna nadejść około godz. 2-ej po północy.

Tymczasem minęła noc, a odpowiedzi nie było.

Niepokój matki wzrósł do tego stopnia, iż objawiła się silna gorączka, a wezwany lekarz został zatrwożony objawami, grożącemi chorej zaćmieniem władz umysłowych i paraliżem serca.

Zięć staruszki, a mąż nieobecnej pani X., kilkakrotnie chodził do biura telegraficznego, z żądaniem wyjaśnień, lecz nic się nie dowiedział.

Nareszcie o godz. 1-ej w południe została wysłaną nowa depesza do stacji Nowo-Aleksandrja z opłaconą odpowiedzią, zapytująca o los telegramu, wysłanego przed 18-tu godzinami.

Kiedy jednak po upływie całych trzech godzin stacja nie odpowiadała, na usilne żądanie p. X. wysłano urzędowe zapytanie i nareszcie w 20 minut nadeszła odpowiedź, że pierwsza depesza była doręczoną.

Teraz p. X. mniemał, iż przeczucia matki nie były płonne i sam zaczął przewidywać jakieś nieszczęście, a dla położenia tamy tej niepewności zdecydował się wyjechać nocnym pociągiem.

W czasie przygotowań do drogi o godz. 7-ej wieczorem, czyli po upływie 24 godzin od wysłania depeszy, nadeszła nareszcie odpowiedź pani X., iż nazajutrz przyjedzie.

Opieszałość telegraficzna stała się więc powodem strasznego niepokoju dla rodziny X., sprawdzono bowiem, iż depeszę posłaniec doręczył w 20 godzin od daty wysłania.

Pomijając już poniesienie znacznych kosztów, wywołanych tą opieszałością, matka pani X. omal życiem nie przypłaciła niedbalstwa kolejowej stacji telegraficznej (nie rządowej, *przyp. red.*) w Nowej Aleksandrji”.

= Kradzieże.

Ze składu skór Juljana Gąsiorowskiego pod nrem 29-ym przy ul. Franciszkańskiej skradziono przez wyłamanie zamków to

war szewcki wartości paruset rubli. — W przejeździe tramwajem Zofji Luboszewskiej wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 73 rs.; złodziej, w osobie elegancko ubranego młodzieńca, został dostrzeżony, lecz pomimo natychmiastowej pogoni zdołał umknąć bezkarnie. — Do sklepu pod nrem 6-ym przy ul. Elektoralnej wszedł jakiś handlarz i korzystając z chwilowego zajęcia sklepowej otworzył szufladę, a zabrawszy z niej kilkadziesiąt rubli, szybko umknął.

= Zaczyna się...

Pomimo odnośnych przepisów, środki ostrożności, zalecone przy myciu okien, nie są zachowywane.

W obecnej porze rozpoczynającego się mycia okien i porządków wiosennych należałoby o tych środkach przypomnieć.

Zwykły szereg wypadków sezonowych rozpoczęła wczoraj Aniela Jasińska, wyrobnica.

Spadła ona z wysokości drugiego piętra pod nrem 19-ym na Ogrodowej podczas mycia okna.

Jasińską podniesiono ze złamaną nogą i ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Poszwankowaną, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Obiecujący wyrostek.

Dzień po dniu w dwóch sąsiednich domach pod nr. 32-im i 34-ym na ulicy Freta spełnione dwie zuchwałe kradzieże.

Onegdaj u Łukasza Mrówki skradziono klejnoty, a wczoraj u Balbiny Czarneckiej zegarek i garderobę.

Ajenci wydziału śledczego po jednakowym sposobie spełnienia obu kradzieży doszli do wniosku, że są one sprawkami jednej i tej samej osoby.

Jakoż ujęto 13-letniego chłopca, Pawła Miklaszewskiego, zamieszkałego pod nrem 32-im na Freta.

Wyrostek, wobec wyraźnych dowodów winy, przyznał się do spełnienia obu kradzieży i wskazał kryjówkę, w której łup ukrył.

= Przejechanie.

Dziś rano na ul. Granicznej ekwipaż prywatny przejechał Chaję Katokową.

Poszwankowana uległa złamaniu nogi.

= Zbrodnia.

Dziś około godz. 9-ej rano, na placu Broni, tuż za szpitalem żydowskim, znaleziono zakopane w śmieciach zwłoki kilkumiesięcznego dziecka.

Na szyjce dziecka znać ślady uduszenia.

Kto dopuścił się zbrodni i kto zakopał trupa, nie wiadomo.

Śledztwo rozpoczęte.

= Pożary.

W jednem z mieszkań pod nrem 70-ym przy ul. Niskiej, z powodu silnie rozpalonego pieca, zapaliła się ściana drewniana.

Pod nrem 52-im na Nowym Świecie i pod nrem 22-im przy ul. Dzikiej wynikły pożary na poddaszach domów.

We wszystkich trzech wypadkach domownicy bez wzywania straży ogień stłumili.

Za 35 lat.

Artyści teatrów warszawskich uczcili dzisiaj owacją koleżeńską jubileusz 35-letniej działalności scenicznej p. Walerji Niewiarowskiej.

Znakomitą artystkę zaproszono w godzinach południowych na scenę teatru Wielkiego, świątecznie przystrojoną, na której zgromadzili się liczni przedstawiciele wszystkich działów sztuki teatralnej z prezesem teatrów, senatorem Gudowskim i wiceprezesem r. st. Folandem na czele.

Orkiestra pod wodzą p. Lewandowskiego powitała polonezem jubilatkę, wprowadzoną przez pp. Ostrowskiego i Rapackiego.

W imieniu zgromadzonych pierwszy zabrał głos p. Józef Kotarbiński, malując w wymownych wyrazach zasługi artystki dla sceny naszej, podnosząc zarazem jej cnoty koleżeńskie i kobiece, poczem p. Jan Tatarkiewicz, reżyser dramatu i komedji, odczytał własny wiersz okolicznościowy, którego zakończenie powtarzamy:

Żyj nam i pracuj! Niechaj twa praca
Przykładem dla młodszych świeci,
Jak umie wdzięczną być Melpomena
Dla prawowiernych swych dzieci!
Żyj w pełni zdrowia szczęsna na długo,
Niech życie płynie ci gładko,
Siostro! co grywasz matki na scenie,
A w domu prawdziwa matko!

W zakończeniu pani Rakiewiczowa zwróciła się do jubilatki z serdeczną przemową i wręczyła jej srebrny wieniec laurowy, jako dar pamiątkowy od dyrekcji i kolegów, tudzież ozdobny karton z podpisami całego personelu teatrów warszawskich.

Obecni towarzysze składali z osobna życzenia wzruszonej do głębi tą serdeczną owacją jubilatce.

Jutro uczci Niewiarowską publiczność.

O godzinie 1-ej z południa odbędzie się w teatrze Wielkim poranek na rzecz wybornej artystki, którego zajmujący program znany jest już czytelnikom *Kurjera*.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** korespondent nasz donosi pod dniem 18-ym b. m.: W uzupełnieniu telegraficznie przesłanej wiadomości o wyniku konkursu międzynarodowego na przygotowanie planów i kosztorysów teatru, tyle pożądanego dla Krakowa, komunikuję jeszcze następujące szczegóły. Do *jury* należało siedmiu członków; nazwiska wszystkich poprzednio już wymieniłem. Przewodniczył aktowi głosowania prezydent miasta dr. Szlachtowski. Nagrodę pierwszą, w kwocie 2,500 złr., otrzymał projekt z godłem „*Experientia*”; autorami są architekci wiedeńscy, pp. Fellner i Hellmer, i wraz z nimi, jako wspólnik pracy nad projektem, krakowianin, Tomasz Pryliński, restaurator gmachu Sukiennic. Drugą nagrodę, 1,500 złr., zdobył projekt z godłem „Fredro”; autorami są pp. Sławomir Odrzywolski i Karol Zaremba z Krakowa. Nagroda trzecia, 1,000 złr., przyznana została p. Mieczysławowi Zawiejskiemu, architekcie, budującemu obecnie kurhaus i kościół w Krynicy, za projekt z godłem „*Nobile officium judicis*”. W myśl przepisów konkursu, *jury* postanowiło wypłacić autorom trzech następnych, za najlepsze po nagrodzonych uznanych projektów, wynagrodzenia po 500 złr. Nagrody te otrzymały projekta z godłami: 1) „Cel i praca”, autor Emil Foerster z Berlina; 2) „Pegaz”, autorowie pp. Zaremba i Odrzywolski z Krakowa; 3) „*Klar und hell*”, autor Heinrich Seeling w Berlinie. Trzecią kategorją nagród będą przez *jury* postanowione wzmianki zaszczytne, które przyznano projektom z godłami: 1) „Halka”, 2) „*Jeanne d'Arc*” i 3) „*Res severa verum gaudium*”; koperty z nazwiskami autorów trzech ostatnich projektów otwarte zostaną tylko za zezwoleniem samych projektodawców. Z liczby 9-iu nagrodzonych lub tylko nabytych projektów rada miejska wybierze obecnie plan najwłaściwszy i najodpowiedniejszy dla miasta i preliminowanych na budowę funduszów (od 400—450,000 złr.) Autor wybranego do budowy planu zgodzić się ma na wszelkie zmiany i uzupełnienia, uznane za niezbędne przez komisję teatralną; nadto zarząd miasta ma prawo powierzyć prowadzenie budowy, komu zechce. Jak zazwyczaj, po ogłoszeniu wyroku konkursowego w Krakowie, a podobno i gdzieindziej, nie brak niezadowolonych, a co gorsza, złośliwych komentatorów; to pewna wszakże, iż konkurs nie chybił celu, dał wybór planów, a od dalszej rozważnej akcji zarządu miejskiego zależeć będzie przyśpieszenie chwili rozpoczęcia niezbędnej dla miasta budowy i bodaj najszybszego jej ukończenia.—Członkowie dyrekcji tutejszego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, łącznie z delegatami lwowskimi: hr. Skarbkiem i prof. Ćwiklińskim, zadecydowali ostatecznie reprodukować, jako premję dla członków na r. b., obraz Wacława Szymanowskiego „Opowiadanie górala”.

× **Dr. Polaczek**, warszawianin, ordynujący w Łylt, otrzymał od króla rumuńskiego krzyż oficerski korony państwowej.

× **Z teatru.** W Preszburgu z wielkiem powodzeniem grano dramat Józefa hr. Zamoyskiego p. t. „Ralph Wiliam”. Ta sama sztuka ma się wkrótce ukazać w Burgteatrze. — W Wiedniu odbył się koncert Marcelego Tyberga, warszawianina. Kształcił on się w konserwatorjum paryskiem.

× **Zitwitz**, szperacz w zakresie polskiej heraldyki, zmarł przed kilku dniami w Amsterdamie. Temu 20 lat robił on poszukiwania w tutejszych archiwach.

× **Strauss o Straussie.** Jan Strauss wykończył wydawnictwo kompletnych dzieł ojca swojego, także Jana. Wydawnictwo to poprzedza wstęp, napisany przez syna, w którym spotykamy kilka ciekawych szczegółów z życia „króla walców”. W r. 1825-ym wystąpił on po raz pierwszy z batutą prowadzącego orkiestrę. Wkrótce zyskał sobie niezmierną popularność, stanąwszy jako poważny rywal obok Lannera, ulubionego podówczas w Wiedniu kompozytora. Cały Wiedeń podzielił się na dwie partje: „lannerystów” i „straussistów”. Nie wpłynęło to jednak ujemnie na stosunek wzajemny dwóch kompozytorów, żyli zawsze w ścisłej i serdecznej przyjaźni. Strauss przypadkiem tylko odkrył w sobie zdolności twórcze. Były to inne czasy, a sztuka komponowania, która dziś poważnych wymaga studjów i nieledwie na systemach filozoficznych się opiera, wówczas opierała się na chwili natchnienia, na „szczęśliwym koncepcie”. Na owe „koncepta” liczono tak na pewno, iż często, nie mając z niego ani jednej nuty rankiem, zapowiadało się nowego walca na wieczór. W podobnym wypadku kompozytor sprowadzał do swego mieszkania orkiestrę i tworzył od ręki. Takt po takcie układano nowe myśli na orkiestrę, przepisywano na czysto i uczono się. W paru godzinach rzecz była gotowa, a wieczorem cały Wiedeń lubował się świeżem arcydziełem lekkiej muzy Straussa. Procederu tego doświadczył na sobie i Lanner, gdy pewnego razu po wesoło spędzonej nocy zmuszony był do natychmiastowego napisania sztuki na koncert, na ten sam dzień zapowiedziany. Nie mogąc samemu nic wydobyć z siebie, poprosił Straussa o koncept. Strauss walca napisał, podpisał się pod nim Lanner i sprawę ku wzajemnemu zadowoleniu załatwiono. Organizując własną orkiestrę, rozpoczął Strauss od kwintetu, po roku jednak już 14-ma wykonawcami rozporządzał. Najświetniejszą epoką powodzenia jego był czas od r. 1830—1836-go, jako dyrygenta orkiestry w zakładzie „Sperla”.

× **Krwawy konkurs.** Jeszcze jeden konkurs „na piękności” zaznaczyć nam wypada i to krwawy. Odbył się on podczas zabawy tańcującej w Berlinie w pewnej restauracji na Invalidenstrasse. *Jury* konkursowe, złożone z posiadaczy młodych żon i narzeczonych, odznaczyło własne żony i narzeczone, co wywołało gwałtowny protest ze strony innych żon, mężów i narzeczonych. Zabawa zakończyła się ogólną potyczką i tylko 18 osób, a między nimi 10 kobiet, w pobliskiem mieszkaniu cyrulika opatrywać musiało rany, zadane im wśród gorącej walki.

× **Pyszna gwardja.** Król sjamski posiadał dawniej gwardję, jaką nielada król poszczycić się mógł, stanowiło ją bowiem 400 najpiękniejszych i najsilniejszych dziewcząt w państwie. Wiek wstąpienia do powyższego oddziału oznaczony był na 13-ty rok życia, po 12-letniej służbie zaś amazonki przechodziły do t. zw. korpusu rezerwowego, który nie otaczał osoby króla, lecz strzegł tylko pałaców jego i skarbu koronnego. W gwardji tej obowiązkowym był ślub panieństwa i jedynie, gdy król którą z nich wybrał sobie za żonę, wolno było amazonce za mąż wychodzić. Używały one munduru, złożonego z cienkiej, białej, złotem bogato haftowanej, do kolan sięgającej spódniczki, z lekkiego pancerza i pozłacanego kirysu. Rąk nie okrywały, a na głowie nosiły złoty szyszak. Jako bronią, posługiwały się lancą, władając nią z nadzwyczajną zręcznością. Gwardja dzieliła się na 4 kompanje, każda po 100 amazonek, pod wodzą żeńskiego kapitana. Po śmierci tego ostatniego król odbywał 3-dniowy przegląd straży przybocznej, poczem dowództwo nad nią składał w ręce najdzielniejszej z amazonek. Władca Sjamu nigdzie nie ruszał się bez powyższej, każdy przyzna, pysznej gwardji.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

BRONISŁAWA z KARSKICH

Łączyńska,

obywatelka ziemska,

opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 18-go marca 1889 r., w Balicach gub. kieleckiej, przeżywszy lat 62.

Pogrążeni w głębokim smutku: syn, córki, zięć, synowa i wnuk zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła powązkowskiego w dniu 26-ym marca, tojest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie do grobu familijnego na miejscowym cmentarzu. 3—1118—

† Ś. P.

JULJUSZ KURELLA,

b. nauczyciel Instytutu Maryjskiego, gimnazjum VI-go i seminarjum nauczycielskiego,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności d. 22 marca r. b., przeżywszy lat 64. W ciężkim smutku pogrążeni: żona, synowie, córka z zięciem i wnuczką zapraszają przyjaciół, kolegów, uczniów i uczennice zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej w poniedziałek, to jest dnia 25 marca, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1120—

† Dnia 26-go marca, to jest w przyszły wtorek, jako w 18 bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Dmuszewskich **Zabłockiej**, odprawi się za jej duszę msza św. żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które to nabożeństwo pozostała córka zaprasza. 2—389

† Dnia 24-go marca r. b., o godzinie **9-ej** zrana, jako w wigilję imienin ś. p. Marji z Górkiewiczów **Fiszer**, odbędzie się nabożeństwo w kościele powązkowskim, na które pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1113—

† Wszystkim, którzy raczyli w dniu 21-ym marca r. b., oddać ostatnią posługę matce naszej ś. p. Barbarze z Sokołowskich 1-go ślubu **Makarowskiej**, 2-go **Subicz**, składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

—1112— **Makarowscy.**

† Kolegom i przyjaciołom, którzy odprowadzili zwłoki ś. p. Józefa **Falskiego** na miejsce wiecznego spoczynku i złożyli wieniec na jego trumnie, pozostała wdowa z dziećmi i wnukami, składa niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

Niech Bóg płaci za współczucie i życzliwość. —387

NADESŁANE.

Fabryka Mydeł Glicerynowych

FRYDERYKA PULS

w Warszawie,

niniejszem zmuszoną jest poczynić

ostrzeżenie przed naśladowaniem.

Wielki rozgłos, jaki zjednały sobie mydła glicerynowe firmy ***Fryderyka Pulsa***, ośmiela niejednego do dopuszczania się rozmaitych podrabiań.

Jeden z naśladowców pisze na swych falsyfika-

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Swiet tak pisze o stosunku emira afgańskiego do Rosji:

„Usposobienie pokojowe emira afgańskiego jest najczystszym wymysłem, lecz od samego początku konfliktu z emirem nie nadawaliśmy temu żadnego znaczenia i nie wierzyliśmy, aby sprawa doszła do starcia orężnego. Rosja w Azji powinna zająć takie stanowisko, aby jej spokój nie zależał od takiego lub owego usposobienia emira afgańskiego, lecz żeby emir nie inaczej, jak ze strachem, myślał o skutkach swego złego usposobienia względem Rosji."

Now. wr. w artykule p. t. „Nasz stosunek do Francji" porusza kwestję wyrównania nadwerężonych sympatyj russko-francuskich z powodu Aszynowa:

„Jak więc ostatecznie zakończyć sprawę? Trudno przecież z takich powodów rozpocząć wojnę? Do tego nikt nie skłania, każdy bowiem rozumie dobrze wartość zbliżenia Rosji z Francją. Jest jednak olbrzymia różnica pomiędzy ustępstwami z zasady, a rozumnie pojętym związkiem, opartym na wzajemnym szacunku i obustronnych sympatjach. Sympatje russkich względem francuzów wystawione zostały na ciężką próbę, a nie sądzimy, aby rozsądnem było pokryć milczeniem fakt, który wywołał taki rezultat.

Jeżeli odrazu puścimy całą sprawę w zapomnienie, to właśnie dlatego Rosja dłużej pamiętać ją będzie. Pamięć narodowa jest równie mściwa, jak pamięć pojedyńczych osób. Przypomina ona sobie przeszłość wtedy, kiedy to jest najniepotrzebniejszem, a nawet najniebezpieczniejszem.

Tego właśnie pragnęlibyśmy uniknąć. Chcemy więc, aby bombardowanie w Sagallo nie przypomniało się wówczas, kiedy zgoda pomiędzy Francją a Rosją będzie najpotrzebniejszą. Chcemy, aby nie pozostawiła ona w pamięci obydwóch narodów wspomnień rozdrażniających, noszących w sobie nasienie niedowierzania i mściwości, a tak się właśnie stanie, jeżeli w sprawie tej pozostaną niewyjaśnione punkta, przemilczenia, dające powód do nieufności. Wszelkie niedokładności i sprzeczności będą pochwycone i w opinji publicznej, która niezawsze umie i może być bezstronną, przemienione w obraz zdrady. Tego zaś należy uniknąć. Lepiej nie dowierzać z początku, aby mieć prawo ufać w następstwie. Przeświadczenie, że winny został wykryty i ukarany, najlepiej usunie wszelkie nieporozumienia. Wypadków nie można ścierać, jak się ściera cyfry z tablicy szyfrowej; należy je zsumować ściśle..."

Ostatnie wiadomości.

Berlin 21-go marca.—Dzisiaj w sejmie pruskim podczas trzeciego czytania budżetu spraw wewnętrznych dep. Rickert podniósł kwestję zamknięcia *Volkszeitung*. Nazywa on krok berlińskiego prezydenta policji aktem gwałtu, nieusprawiedliwionym przez ustawę o socjalistach, która dotyczy tylko prasy socjalistycznej i komunistycznej. Zakaz wydawania dzienników *Arbeitsmark* i *Zukunft*, które zastąpić miały *Volkszeitung*, a nie zawierały nawet części politycznej, jest naruszeniem cudzej własności za które urzędnicy powini być odpoweidzialnii Munckel nagania również krok policji, dowodząc, że *Volkszeitung* oceniła tylko fakt historyczny z d. 18-go marca (1848), nie zachęcając do naśladownictwa. Windthorst ostrzega przed prowokowaniem takich wypadków, jak rewolucja marcowa z r. 1848, do czego prowadzą właśnie czyny bezprawia policyjnego, jak zamknięcie *Volkszeitung*. Żaden z konserwatystów nie odważył się bronić rządu.

Berlin 21-go marca.—*Börsenzeitung* zapewnia, że dzisiejszy wyjazd hr. Herberta Bismarka do Londynu ma na celu ostateczne przyprowadzenie do skutku zbliżenia Anglji do potrójnego przymierza.

Paryż 20-go marca. — Wjazd deputowanego Metzu, Antoine'a, do Paryża odbył się z wielką uroczystością. Na dworcu oczekiwał go tłum kilkotysięczny, w tej liczbie deputowani, członkowie rady municypalnej, studenci i damy z bukietami. Gdy Antoine wysiadł z wagonu, ozwał się pełen zapału okrzyk: „Niech żyje Metz!" „Niech żyje Francja!" Dep. Geraille Reache wygłosił mowę na rzecz „żelaznego posła", który stanowi ogniwo pomiędzy Francją Alzacją i Lotaryngją, wszelkie rozterki uśmierzając pomiędzy tymi, którzy wyłom w Wogezach mają ciągle przed okiem duszy. Inny mówca rzekł: „Tobie przypadnie wielka rola ogłoszenia francuzom odzyskania Alzacji i Lotaryngji!" Następnie tłum zaintonował marsyljankę; ozwały się okrzyki „Niech żyje Antoine!" „Niech żyje Alzacja i Lotaryngja!" Niech żyje republika!" słychać było także wołania „*A bas Boulanger*!" Demonstracja miała w ogóle dążność przeciwstawienia republikanizmu Boulangerowi. Carnot podpisał niezwłocznie dekret naturalizacji francuskiej Antoine'a. Dzienniki boulangerowskie szydzą z Antoine'a, ponieważ zerwał z Boulangerem.

Rzym 22-go marca. — Na dzisiejszem zgromadzeniu większości izby oświadczył Crispi, że ponieważ ostatnie przesilenie ministerjalne wynikło z trudności finansowych, rząd jest zdecydowany nie projektować żadnych więcej nowych podatków, oprócz budowlanego, niedobór zaś pokryje w drodze oszczędności. W polityce zewnętrznej przymierze z Austrją i Niemcami pozostanie zawsze kamieniem węgielnym. Projekt, dotyczący fundacyj duchownych, ma na celu olbrzymi kapitał, wynoszący 670 miljonów lirów, obrócić na cele filantropijne i produkcyjne.

Sofja 22-go marca. — Ks. Ferdynand i prezes ministrów, Stambułow, udadzą się naprzeciw króla Milana, udającego się do Konstantynopola, aż do Caribrodu i odprowadzą go do Filipopola.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 23-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Wczoraj zakończył życie były poseł russki w Londynie, hr. Piotr syn Andrzeja Szuwałow. (Zmarły należał do najwybitniejszych osobistości w russkim świecie dyplomatycznym, jakkolwiek pierwotnie poświęcił się służbie wojskowej i na tej drodze doszedł do stopnia jenerała kawalerji. W r. 1857-ym został oberpolicmajstrem Petersburga, następnie zajął wysokie stanowisko w ministerjum spraw wewnętrznych, a w r. 1865-ym został szefem korpusu żandarmów. Wysłany w r. 1873-im w nadzwyczajnej misji do Londynu, w następnym już roku wysłany tam został ponownie w charakterze stałego posła i jako taki uczestniczył w konferencji mocarstw w Konstantynopolu w latach 1876-ym i 1877-ym, a w roku następnym w konferencji berlińskiej. Usunął się do życia prywatnego w listopadzie r. 1879-go. *Przyp. red.*)

Petersburg 23-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wicegubernator taurycki, jenerał Nort, został mianowany gubernatorem ufimskim.

Petersburg 23-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Towarzystwo palestyńskie zaprzecza pogłoskom o jego udziale w wyprawie Aszynowa i misji o. Paisjusza.

Petersburg 23-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Na d. 19 czerwca (1 lpca) mają być dostawione do wymiany pięcioprocentowe konsolidowane obligacje kolejowe z r. 1871-go na sumę 11,669,300 funtów sterlingów. Właścicielom przedstawionych do wymiany obligacyj udzielają się przywileje co do nowej pożyczki konwersyjnej.

Wiedeń 23-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Minister skarbu, Dunajewski, postanowił znieść loterję liczbową, a zaprowadzić klasyczną.

Berlin 23-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Półurzędownie zapewniają, że podróż hr. Herberta Bismarka do Londynu ma cel prywatny. Chodzi o doprowadzenie do skutku projektu małżeńskiego.

Berlin 23-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Księga biała w sprawie samoańskiej, przedstawiona wczoraj parlamentowi, zamieszcza sprawozdanie o obleżeniu niemców przez rokoszan, o zburzeniu plantacyj niemieckich, o spaleniu konsulatu niemieckiego w Apii, o obcych antiniemieckich agitacjach, o ogłoszeniu stanu oblężenia i t. d. Koniec stanowi dekret ks. Bismarka, który nagania zachowanie się miejscowego konsula niemieckiego wobec krajowców.

Paryż 23-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Ajencja Havasa zaprzecza wiadomości, jakoby marynarze francuscy, wysadzeni na ląd w Sagallo, rabowali a nawet zrywali obrazy święte. Przeciwnie francuzi starali się o zabezpieczenie mienia i dobrze się obchodzili z russkiemi.

Belgrad 23-go marca (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj przybył tu wygnany przewódca stronnictwa radykalnego, Pasicz. Wielu wybitnych przedstawicieli mieszczaństwa i stronnictwa radykalnego, tudzież studenci wypłynęli naprzeciw niego na statkach „Deligrad" i „Natalja" aż do Bazias. Powitanie było gorące. W Belgradzie tłumy radykalistów oczekiwały przybycia Pasicza na brzegach Sawy. Na cześć wygnańca wznoszono entuzjastyczne okrzyki.

Berlin 23-go marca, g. 2 m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 217.90)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 217.75)

Z WISŁY.

Od wczorajszego wieczora Wisła stanęła w mierze

Dopiero od godz. 9-ej rano zaczęła przybierać i to dość szybko, gdyż do godz. 12½ w południe przybyło pół stopy, a wodomiar wskazywał st. 8 c. 6.

Dalszy przybór trwa.

Z Krakowa donoszą o nagłym i dużym przyborze.

Dopływy Wieprza i Bystrzycy rozlały, powodując zalanie nadbrzeżnych wiosek oraz podmulenie nasypów i mostu pod Lublinem kolei nadwiślańskiej.

San w górze puścił powodując wylew.

Wieprz przybiera.

Roztopy w skutek odwilży, chociaż na Wisłę nie oddziałały, nie pozostały bez wpływu na jej dopływy.

Dalszy przybór Wisły spodziewany.

Otrzymane dziś telegramy z góry Wisły pozwalają przewidywać rychłe puszczenie lodów, prawdopodobnie dziś jeszcze pod Warszawą.

Donoszą nam mianowicie:

Sandomierz 23-go marca, *godz. 12 min. 25.* (*Tel. pr. K. W.*)—Wczoraj wieczorem woda podniosła się do wysokości stóp 13-tu.

W nocy lody ruszyły.

Dziś rano woda zaczęła opadać. Ubyło jej od wczoraj jedna stopa.

Zawichost 23-go marca, *godzina 12 minut 35.* (*Tel. pryw. K. W.*) — Dziś rano o godzinie 10-ej lody ruszyły.

Wysokość wody st. 12 c. 11.

Przybór od wczoraj wynosi tylko 6 cali.

Lody spływają normalnie i żadne niebezpieczeństwo wylewu nie zdaje się zagrażać.

GIEŁDA.

Warszawa, 23-go marca.

W walutach obcych ruch średni, lecz żywy.

Berlinem krótkim obracano po 45.95, 45.90, 45.87½, 45.85 i 45.82½, przeważnie jednak po 45.87½ i 45.85, żądając 46.

Londyn krótki ofiarowano po 9.35, bez pokupu.

Paryż krótki chciano zbyć po 37.20, brano po 37.15 i 37.12½.

Wiedeń krótki nabywano po 77.15 i 77.10, przy chęci zbycia po 77.35.

Papiery w średnim obrocie, przy dążności mocnej.

Żądano za listy likwidacyjne 87 i 86.55, według wielkości odcinków; otrzymano 86.75 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000 i 86.65 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000 i 500 i 86.20 za kilka tysięcy w małych sztukach.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.90 I ser. i po 95.70 II, III, IV i V ser., a sprzedano kilkanaście tysięcy I-ej ser. po 96.55 oraz kilkanaście tysięcy V ser. po 95.35, 95.40, 95.45 i kilka tysięcy opatrzonych niemieckim stemplem po 95.50 i 95.55.

Poszukiwano listów zastawnych m. Warszawy ser. I po 97.50, i ser. II po 96.25; kupiono kilkanaście tysięcy III ser. po 94.40, kilka tysięcy IV po 94.10 i kilka tysięcy V po 93.75, przy żądaniu 94.75 za III, 94.50 za IV i 94 za V ser.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe

W. O.

Bazar wyrobów kobiecych, Wierzbowa 6, hotel Angielski, poleca: ładne i tanie angielskie ***chustki do nosa,*** które obrębia i znaczy za przystępną cenę, ***bieliznę*** damską, męzką i dziecinną, ***trykotaże, szlafroczki, kaftaniki, bluzki, halki, ubrania dziecinne, fartuszki, koronki i w ogóle wszelkie wyroby kobiece*** gotowe lub na zamówienia z własnych, lub powierzonych materjałów. 370

— ***„Na placówkach życia,"*** powieść konkursowa Feliksa Ehrenfeuchta do nabycia w księgarniach po rs. 1 kop. 20. 325

DOLINA SZWAJCARSKA.

W niedzielę, 24-go marca r. b.

Przedostatni Koncert w tym sezonie

na benefis członków Orkiestry Warszawskiej

pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda.

1) Uroczysty marsz, Rexa (1-szy raz). 2) Uwertura z op. „Zam a", Hero'da. 3) „Synogarlica", ilustracja muzyczna Krimlinga (1-szy raz). 4) W lesie, polka-mazurka Waldteufla (1-szy raz). 5) Uwertura z op. „Wilhelm Tell", Rossiniego. 6) a) Sny dziecinne, romans na instr. smycz. Zaro (1-szy raz). b) „Knajpiarka", polka Fahrbacha (1-szy raz). 7) Pieśń pożegnalna, z op. „Trębacz z Sackingen", Nessela, (solo na puzon wyk. p. Chmielewski), (1-szy raz). 8) „Wesoły bursz", marsz Fahrbacha (1-szy raz). 9) Antrakt z op. „Lohengrin" Wagnera. 10) Dzieci warszawskie, walc Sonnenfelda (nowy). 11) „Szum leśny", ilustracja muzyczna, Czybulki (1-szy raz). 12) Bandyci, galop Straussa (1 r.).

Początek o godz. 5 po południu. Wejście kop. 40. Bilety „Passe-Partout", oprócz urzędowych, są nieważne. Jutro koncert. W przyszłą niedzielę ostatni koncert. 1114

W ogrzewanym Cyrku P. Busch

przy ulicy Ordynackiej

W niedzielę dwa przed. o godz. 4 po południu dla dzieci, drugie przedstawienie o godz. 8-ej. W obydwóch przedstawieniach występ: Miss Nala Damajanti, trupy Overgard, turnieje i zabawy rycerzy, August jako podróżny, 1-szy raz Troubadoure jeźdź. przez Esperé, 1-szy występ M-r Achille saltomortalisty, Tony Grice jako zaklinacz wężów, Słoń i 8 ogierów tres. przez dyrektora, występ pań: Vinelli, Marie Doré, Leontiny i innych. 388

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota 16. 1084

— Dr ***Drzewiecki*** po powrocie z zagranicy przyjmuje chorych do 10 r. i od 4½—6 po poł. Krak. Przedm. 87. 275

— Dr ***Turkiewicz,*** specjalnie masaż, Krucza nr 13, od godz. 4—6-ej po poł. 875

Starożytności i przedmioty sztuki.

Panowie G. i A. Hamburger z Amsterdamu i Londynu, ***przyjechali*** do Warszawy, zamieszkali w ***hotelu Europejskim*** i życzą sobie nabywać nawet za wysoką cenę przedmioty sztuki starożytnej, jako to: porcelanę saską, sewrską lub inną, materje, hafty, wachlarze, bronzy, tabakierki lub też inne przedmioty złote i srebrne, emaljowane lub cyzelowane. Zastać można od 9—11 zrana i od 3—5 po południu jeszcze tylko parę dni.

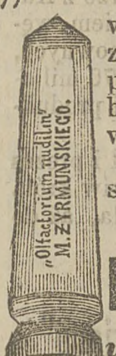
— ***Karolina Kałużyńska,*** właścicielka fabryki kwiatów, wyjechała za granicę. Kanonja nr. 12. 1099

— ***J. Kielkiewicz,*** właścicielka pracowni kwiatów, Niecała nr 10, 1-sze piętro, wyjechała za granicę. 1109

— ***Norbert Piwowoński,*** właściciel magazynu sukien i okryć damskich powrócił w tych dniach z zagranicy. 1121

PRZECIW KATAROWI

„OLFACTORIUM NUDILIN"



wyrobu aptekarza M. Żyrmuńskiego. Niezawodny środek, zatwierdzony przez departament Lekarski, nie zawierający w sobie żadnych szkodliwych substancyj, usuwający katary nawet chroniczne.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych po cenie 40 kop.

Wyłączna sprzedaż w składach

Ludwik Spiess & Syn

ul. Senatorska nr 464/5, Marszałkowska nr 140. 333

— Świeży transport parasolek i parasoli damskich i męskich, otrzymały magazyny ***F. Schlagera,*** Nowy-Świat nr 51 róg Wareckiej oraz filja Senatorska nr 6, dom W-go Piotrowskiego, o czem ma honor zawiadomić szanownych klijentów

947 **F. Schlager.**

HERBATĘ

wyborową poleca sklep ***J. Z. Ratyńskiego,*** w Warszawie, Jerozolimska 84, ***w Kaliszu*** sklep własny, ul. Marjańska, dom Rozena, ***w Wilnie*** skład główny u T. Odyńca, ul. Wielka, dom Pietraszkiewicza. (1044)

— ***Cement*** Grodziec, Wysoka, Angielski i Niemiecki, ***Glinka i Cegła Ogniotrwała*** Ramsay'a i krajowa, na składzie u firmy ***Z. A. Krajewski,*** Kantor Bielańska 9 hotel Paryski. Telefon nr 83. 1076

„VICTORIA" Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady Jànos, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall. ***Wodę gorzką Victoria*** spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. ***Rzeczywisty Radca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D. Lambl.*** Prospekta wysyła gratis Dyrekcja. Wien: Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. 238

M. MARCINEK,

właściciel magazynu sukien i okryć damskich, wyjechał za granicę po zakup świeżych modeli. 375

880 ***Trumny*** najskromniejsze i najozdobniejsze z przyborami, żałobą sprzedają się w miejscu. ***Pogrzeby*** najskromniejsze i najokazalsze, ekshumacje, przewóz zwłok urządza i załatwia Zakład Pogrzebowy ***B. Korpaczewski*** Nowy-Świat 38

MAGAZYN WIEDEŃSKI

UBIORÓW MĘZKICH, 937

Miodowa 2.

Zaopatrzony został na sezon wiosenny i letni w wielki wybór różnego rodzaju gotowej garderoby z której na szczególną uwagę zasługują:

Garnitury marynarkowe, ***czysto wełniane*** począwszy od rs. 16 i Sakpalta również ***czysto wełniane*** od rs. 15. Pozostałą zaś zimową garderobę sprzedaje magazyn po znacznie zniżonej cenie

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Siostrze.*—Zdaje mi się, że dziś wypada twa uroczystość, załączam najserdeczniejsze życzenia spełnienia wszystkich twych myśli i życzeń. Dziękuję za wczorajszy bilecik; szkoda, że dziś nie będziesz; oczekuję listu, jak zdrowie?—*Brat.* 1117

— Bien aimé! Cherchez une lettre à la poste „Stryj VI" dans la ville la plus proche M. X. 1110

— *Pęczek fijołków.*—Będę podług rozkazów pańskich.—*A. S.* 1116

— *Xantypie.*—Pragnę osobistej znajomości. 1019 *Nr 99 A.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 23 marca 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46.—	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.35	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.35	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	96.90	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—.—	97.50
„ „ „ II	—.—	96.25
„ „ „ III	94.75	—.—
„ „ „ IV	94.50	—.—
„ „ „ V	94.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 —	—.—
„ „ małe	86.55	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	100.35	—.—
III „ „ „ 100	100.50	—.—
4% nowa pożyczka	84.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 120¹
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 226⁹
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 187⁴
Od Listów likwidacyjnych kop. 118²
Od Obligów m. Warszawy 211¹

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 21-go marca 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa	—	—	630	645
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	397	405
„ średnie	—	—	375	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	220	260
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	420	510
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY

z dnia 18-go lutego 1889 r.

I ust. skład. wiadr. 78% 8,14 8,17 } 2%
I ojed. szynk. „ „ 2,64 2,66 }
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 15.

Księgarnia i Skład Nut

M. ARCTA 538r

w Warszawie, Nowy-Świat 53, (róg Wareckiej).

Otrzymała na skład główny następujące dzieła:

Czyński E. Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiedlenia ludności polskiej. Kop. 50.

Feterowski M. Lud okolic Żarek, Siewierza i Pilicy, jego zwyczaje, sposób życia, obrzędy, podania, pieśni, zabawy, przysłowia, zagadki i właściwości mowy. 2 tomy. (*Bibljoteka Wisły.* Tom I i II). Każdy tom po kop. 75.

Gloger Z. Wyciągi z dziejów polskich Długosza, dotyczące fizjografji dawnej Polski. Kop. 45.

Hoff B. Lud Cieszyński, jego właściwości i siedziby. Obraz etnograficzny. Z 2-ma rycinami kolorowanemi i licznemi drzeworytami. Rs. 1 kop. 20.

Karpiński J. Krótki rys ustroju dawnej Polski i poglądy na przyszłość. 2 duże tomy. Rs. 3 kop. 60.

Tak **powyższe książki jak i wszelkie inne** oraz **NUTY** i **PRENUMERATY PISM i GAZET**, księgarnia wysyła i załatwia drogą zaliczki pocztowej, to jest, że zamawiający może płacić za nie miejscowej poczcie dopiero przy odbiorze posyłki.

Chemik-technolog,

russki poddany, który ukończył politechnikę w Zurichu i Instytut chemiczny w Berlinie, z kilkoletnią praktyką fabryczną, poszukuje odpowiedniej posady.—Oferty: Biuro Chemiczno-Techniczne. W. Rupniewski, Jerozolimska Aleja № 80. 50[illegible]R

PRZEGLĄD TYGODNIOWY № 12. **Sprawa o wyspy Samoa.—Listy polityczne z Francji IV**, przez Edw. P-skiego. — **Sprawy rzemieślniczo-fabryczne. Lampiarstwo. — Najnowsze zdobycze w technice badań biologicznych**, przez D-ra J. N. — **Z łanów Eskulapa i Hygiei**, przez D-ra L. Wolberga.—**Echa Warszawskie.—Przeglądy literackie: Sarnecki Z. „Nowelle,"** ocenił Ant. Maz. — **Muzyka: Koncert kompozytorski Wł. Żeleńskiego. — Salon francuski** (wspomnienie z przed stu laty). — **Z gospodarstwa miejskiego I**, przez Inżeniera Rudnickiego.—**Przedpiekle** powieść Gabrjeli Zapolskiej. — **Uczeń**, powieść P. Bourgeta. — **Po kontraktach** (Z Kijowa) przez S. B. — **Listy ze Lwowa III. — Kroniki powszechne. — Przegląd polityczny.—Przewodnik ekonomiczny Przeglądu Tygodniowego.** 397

ROLNIK

potrzebuje zajęcia w Królestwie albo w Cesarstwie od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca w większych majątkach z chlubnemi świadectwami kilkoletniej praktyki, obeznany z interesami, może dać pożyczkę. Wiadomość Marszałkowska № 104, pierwsze piętro. 381

Ogier Kary Arabski

(Negro)

stanowi Klacze po rs. 6 i rs. 1 na stajnię w **Tattersallu Warszawskim.** 39

Ważny nowy Podręcznik Ogrodniczy

OGRÓD PRZY DWORZE WIEJSKIM

Edmunda Jankowskiego,

2 tomy, str. 720, liczne drzeworyty i tablice.—Cena rs. 4 wraz z przesyłką dla nadsyłających do „Ogrodnika Polskiego,” Mazowiecka 11. 344r

---

Wyszedł z druku Zeszyt trzeci 507r

ENCYKLOPEDJI ROLNICZEJ,

wydawanej p. Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

Cena w Warszawie kop. 60.

Skład główny w Redakcji **Gazety Rolniczej,** Warecka 7.

Prenumeratorzy GAZETY ROLNICZEJ lub KURJERA ROLNICZEGO, otrzymują Encyklopedję za połowę ceny.

WAŻNE DLA DAM.

Perjodycznie, co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębiorców nauki krawieczyzny, zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system, którego jestem przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. Dla mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność zapewnie nie da wmówić w siebie, że nauka jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nie znano, krawcy byli przecie!.. i suknie lepiej krajano?..—Napaści ludzi niepiśmiennych na druk, w ogóle ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących, na ulepszenia i maszynerje udokładniające i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle, ilekroć nowy wynalazek woła na nich znanemi słowy: **„trzeba się uczyć, przeminął wiek złoty.”**

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogąc bronić swego zastarzałego, czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie choćby dla chwilowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie **nowy system,** przekręcają fakta z bezczelnem kłamstwem godnem swoich autorów.

Najlepszą na te napaści odpowiedzią z mojej strony, będzie powołanie się na pracę moją drukiem ogłoszoną p. t.: **„Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukień damskich,** w 13-ej edycji, na Metodę kroju bielizny w 2-ej edycji, na udzielone mi **Medale** na wystawach, na przyznane mi **patenta wynalazku** w Paryżu, Brukselli i innych stolicach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój szkół moich w Warszawie, Petersburgu, w Moskwie, Kijowie i Lwowie, nadewszystko na głos wielu uczniów i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, ze szkół moich nie wyniosła pogardy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakiemi się stała dziś krawieczyzna pod wpływem ogólnego dążenia do wzniesienia i uszlachetnienia wszystkiego, co do celów życia ludzkiego służy.

Szkoła moja jak dawniej, tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń, nauka w niej zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursy przyjmuję każdodziennie. Cena metody kroju sukień i okryć, w języku polskim wydaniu 10-em, a w russkim 12-te, po rs. 3 kop. 50, linijka ułatwiająca naukę rysunku (jedna i jedyna, a nie 88, jak zawistni omawiają) rs. 1 kop. 50. Metoda kroju bielizny wydanie 2-gie całkiem przerobione i powiększone w językach pol. i rus. po rs. 3. Udzielam również kroju na sposób francuzki moim uczennicom **bezpłatnie.** Metoda moja w przekładach niemieckich już wyczerpana. **K. GŁODZIŃSKI,** Nowo-Senatorska № 2. 183

Magazyn Ubiorów Męzkich

P. LASKOWSKIEGO,

egzystujący przy ulicy Długiej Nr 23,

z d. 15 Marca r. b. przeniesionym został na ulicę Bielańską Nr 9

(Hotel Paryzki).

Posiadając wielki wybór świeżych materjałów na sezon bieżący, najuniżeniej śmiem polecić się łaskawym względom JW. i WW. Panów, zapewniając przytem wszelką sumienność i staranność w wykonywaniu powierzonych mi robót.

382 Z wysokim szacunkiem **P. Laskowski.**

TRANY LEKARSKIE TEGOROCZNE

żółty, oraz biały parowy prawdziwy **LOFODZKI,**

nadeszły do Składów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek,

ulica **Marszałkowska** № **140.**

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

NB. Każda flaszka opatrzona jest kapslem i za takie tylko firma odpowiada za czystość i prawdziwość produktu. 25R

Jako najcenniejsze Perfumy do chustek do nosa uznane zostały:

LOHSE'GO Extraits quadruples,

LOHSE'GO Konwalje, LOHSE'GO Syringa,

LOHSE'GO Złota Lilja.

NOWOŚĆ!! LOHSE'GO Co kto chce.

Gustaw Lohse, 46 Jaegerstrasse Berlin.

NADWORNY PERFUMIARZ.

Nabywać można w Warszawie u **Aleksandra i Marcellego, Aleksandra Lipinka, W. B. Śniechowskiego.** 34R

Do nabycia we wszystkich księgarniach następujące dzieła wydane z zapomogi kasy imienia **J. Mianowskiego:** 422r

Z bibljoteki filozoficznej,

wydanej pod redakcją prof. **Henryka Struvego:**

1. **Platon. Obrona Sokratesa,** przełożył z greckiego Adam Maszewski. Cena kop. 40.
2. **Kartezyjusz. Rozmyślania nad zasadami filozofji,** przełożył z łacińskiego Ig. Karol Dworzaczek. Cena k. 70.
3. **Spinoza. Etyka,** przełożył z łacińskiego Antoni Paskal. Cena rs. 1 k. 50.
4. **Kondyllak. Traktat o wrażeniach zmysłowych,** przełożył z francuskiego Antoni Lange. Cena rs. 1 kop. 20.
5. **Platon. Fileb,** przełożył z greckiego Bronisław Kąsinowski. Cena kop. 70.

Wierzbowski Teodor. Krzysztofa Warszewickiego niewydane pisma. Cena rs. 2.

Wierzbowski Teodor. Krzysztof Warszewicki i jego dzieła. Cena rs. 3.

Wenecja, poemat historyczno-polityczny z końca XVI wieku. Cena rs. 3.

Mowy Krzysztofa Warszewickiego. Cena rs. 1.

Wierzbowski Teodor. Uchańsciana czyli zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakóba Uchańskiego. 2 tomy rs 6.

Wierzbowski Teodor. Jakób Sobieski królewicz. Cena kop. 50.

Korneljusza Neposa. Żywoty znakomitych mężów, przekład A. Mierzyńskiego. Cena kop. 15.

Szastecki. Gramatyka czeska. Cena rs. 1 kop. 20.

Prace filologiczne wydawane przez J. Baudonina de Courteney, J. Karłowicza, Ad. Ant. Kryńskiego i L. Malinowskiego:

Tom I Zeszyt 1, 2, 3 rs. 4 kop. 30.
„ II „ „ rs. 5 kop. 50.

Iljada Homera, przetłumaczył Augustyn Szmurło. Cena rs. 1.

Rocznik pedagogiczny wydawany pod redakcją S. Dicksteina. Tom II. Cena kop. 50.

Kleczkowski Kazim. Analiza kształtów architektury. Cena rs. 2.

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.** Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego”. Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 45r

---

Nowe Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

Po skończeniu pierwszego podręcznika A. Dygasińskiego, p. t. **Jak się uczyć i jak uczyć innych,** rozpoczęliśmy druk pracy A. G. Bema, p. t.

„Jak mówić po polsku.”

Podręcznik ten prenumerować można zeszytami po **10 kop.** w Warszawie, **12 kop.** na prowincji.

Nadsyłający za 10 zeszytów z góry, otrzymają takowe **franco** po cenie warszawskiej.

Zeszyt I-szy już wyszedł na widok publiczny. 489r

WAŻNE 430R

dla Magazynów Mód.

Powróciwszy z zagranicy, przygotowałam znakomity wybór kwiatów wiosennych i letnich do kapeluszy, podług najświeższych modeli, Aby pozyskać jak najobszerniejszą klijentellę sprzedaję po cenach najniższych, zapewniając wszelkie możliwe ustępstwa.—Sprzedaż hurtowa.

Marya Fitkał,
Właścicielka fabryki Kwiatów,
Freta № 32, w domu własnym.

KORZYSTNY INTERES.

W m. Odessie poszukuje się energicznego administratora lub dzierżawcy do pierwszorzędnej Restauracji przy Hotelu mającym przeszło 60 numerów, 200 pokojów, 20 sklepów, przy najgłówniejszej ulicy, kilkadziesiąt kroków od ogrodu spacerowego. Interes egzystuje przeszło 20 lat. Restauracja składa się: z 4 salon., 3 gabin. i 3 pokojów mieszk.; oddaje się: z naczyniem, bielizną, meblami i patentami. Wymagalna jest kaucja. Warunki względne. Kontrakt 3-letni. Adres: Odessa, S. Burkser, Deribasowska ul., d. Wedde. 352

Niżej podpisany **Kurator majątku** niewiadomego z pobytu **Jana Szelążka,** podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 17 (29) b. m., o godz. 10-ej zrana, odbędzie się przy ulicy Świętojerskiej pod № 5, licytacja publiczna całkowitego urządzenia fabryki wyrobów stalowych i instrumentów chirurgicznych i innych, a mianowicie: motoru gazowego z transmissją, maszyn, warsztatów tokarskich i innych, różnych narzędzi, na pół wyrobionych instrumentów, surowych materjałów etc.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem za gotowiznę. Fabrykę oglądać można codziennie od godziny 11-ej do 1-ej w południe. 497R

Stanisław Leszczyński,
Adwokat przysięgły.

Mechanik-Technik

b. wychowaniec szkoły technicznej w Chemnitz, z praktyką warszt. i biurową, obznajmiony z tutejszemi stosunkami, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. Łaskawe oferty pod **A. A. 24,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler. 505R

FOLWARK

z Willą Wyczółki A,

położony 9 wiorst od Warszawy (szossa Mokotowska), około 20 mórg przestrzeni, piękny dom mieszkalny, w wyborowym stanie zabudowania gospodarcze, park, ogród owocowy i warzywny, szparagarnia, staw z rybami i t. p., będzie sprzedanym przez publiczną licytację dnia 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. w III Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego.—Licytacja rozpocznie się od summy rs. 10,000.—Bliższe wiadomości u p. Izydora Kernbauma, Orla № 13, lub w kancelarji sprzedaż popierającego Adwokata Przysięgłego Adama Oderfelda, Rymarska № 6. 361

EKSTRAKT SŁODOWY

wyrobu J. Trąbczyńskiego,

w Winiarach pod Kaliszem,

jako środek leczniczy w kaszlu i innych chorobach piersiowych, wypróbowany w swych skutkach przez lekarzy i chemików, na wystawach **Przemysłowo-Rolniczej** Warszawskiej, **Krajowej** Krakowskiej i Lwowskiej **zaszczycony medalami** oraz na wystawie **Hygienicznej w Warszawie Listem pochwalnym.**—Cena słoika kop. 50.

Składy główne ekstraktu: w Warszawie u pp. Spiessa i Syna i L. Bursztyńskiego Krakowskie-Przedm. № 17; Lipińskiego i Lisickiej w Łodzi; u S. Wierzbickiego w Kielcach; u Zygm. Szpądrowskiego w Brześciu-Litewskim; Świerczewskiego w Pińczowie; sprzedawany jest nadto we wszystkich składach aptecznych i aptekach. 33R

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, dzialającym nawet na wlosy siwe i zawiedle i przywracający im blask i piękność mlodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londyniu,
114 & 116 Southampton Row.

Głowna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji Aleksandra LIPINK, 6 Wierzbowa róg Niecałej № 1.

Szkoła jazdy konnej

dla Pań, Panów i dzieci

w Tattersallu Warszawskim. 39(

VERITABLE

EAU DE BOTOT

(Prawdziwa Woda de Botot).

Jedyny specyfik uznany przez Akademję Medyczną w Paryżu na uśmierzenie bólu zębów i jako najlepszy środek do utrzymania w dobrym stanie dziąseł i ust przy jednoczesnem używaniu Proszku de Botot na chinie. Skład główny w Paryżu ul. St. Honoré 229. Skład Główny w Petersburgu u H. Wissendorfa w Gościnnym Dworze 98 i w innych główniejszych handlach. 291r

---

KAPSUŁKI SMOŁOWE GUYOT'A
CAPSULES GUYOT

Oryginalne Kapsułki białe, opatrzone są firmą wynalazcy.

Sprzedaż hurtowa: w domu Frère, 19, ul. Jacob w Paryżu.
Częściowa sprzedaż w Rossji we wszystkich aptekach. 128r



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie: A. Stępkowski, Wierzbowa 9. Simon & Stecki, Krakowskie-Przedmieście. W. Kotecki, Leszno № 14. Kułakowski & Comp., Marszałkowska 131. Edmund Langner, Nowo-Senatorska. Karol Lesisz, Krakowskie-Przedmieście 54. Aleksander Bocquet Hotel Rzymski. J. Lijewski & Comp. Krakowskie-Przedmieście 6. A. Skorupski, Krakowskie-Przedmieście 19. Sowiński & Szulc, róg Przejazd i Długiej. W. Nowicki, Marszałkowska 40. Schober & Zawadzki, Senatorska № 24. Władysław Müller, gmach Teatralny. A. Roesler & Comp., Elektoralna 1. L. Gout, Plac Bankowy i Nowy-Świat 37. P. Voigt & Comp., Bielańska 5. E. Szpądrowski, Podwale № 3. Karol Arkuszewski, Miodowa 10. J. Purwin, Miodowa 18. 23r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, na risico teraźniejszego nie spełniającego warunków kontraktu dzierżawcy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r.

Sklepu z pokojem

oznaczonych na planie №V i piwnicy w domu № 406—7, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie, od rs. 944 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 527r

---



Najtrwalsze **POSADZKI Z TERRAKOTY** (Mettlach) we wszystkich kolorach i deseniach, do **KOŚCIOŁÓW**, sklepów, kuchen, kurytarzy kąpieli, balkonów i t. d. **PIECE** zagraniczne porcelanowe i majolikowe.
KUCHNIE angielskie i **WANNY** kąpielowe.
OZDOBNE OKNA MALOWANE DO KOŚCIOŁÓW.
Próby i rysunki wysyła się na żądanie gratis.
MAXYMILIAN COHN.
Warszawa, **Orla 11**.
476R

Obwieszczenie.

Komisarz Kassy Miejskiej III-go Uczątku.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich nieruchomości, a mianowicie:

Urządzenie sklepowe,

w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) 1889 r. o godzinie 10 rano, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 406/7, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa, d. 10 (22) Marca 1889 r. 539r

Perjodyczna Sprzedaż Koni

rozpłodowych, zaprzęgowych i wierzchowych odbędzie się w dniach **9, 10 i 11-go Kwietnia r. b.**
w Tattersallu Warszawskim.
Konie meldowane do sprzedania nie płacą wpisowego. 394

Do prowadzenia Fabryki od 20 lat egzystującej, obszerny zbyt swych wyrobów mającej, poszukuje się

WSPÓLNIKA

w sile wieku, energicznego, **technicznie i handlowo wykształconego, z kapitałem 25 do 30,000 rs.** Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem **„Wspolnik"**. 513R

W dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. sprzedaną będzie przez licytację

Osada Włościańska

№ 20 we wsi Ochota, 19,968 łokci □ rozległa. Licytacja od 510 Rs. w Zjeździe Gubernialnym. Wiadomość u Anny Deinert, Żelazna № 48. 398

Każdy, kto farbuje włosy



z doświadczenia stwierdzi, że farba z nicejskich kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO**, daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu № 2, w dwóch razach natychmiastowo daje włosom silny i równy kolor szatyn, jako płyn roślinny nie opala włosów i nie brudzi ciała i bielizny. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo**, i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. **2** na kolor szatyn, na czarny rs. **1** kop. **50**, przesyłka **50** kop. Na kolor czarny do użytku 2 №№.

W perfumerji Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 9. 408r

---

Plac Teatralny Nr. 11 nowy.

Od 1 Kwietnia r. b. **do wynajęcia: 6 pokojów, przedpokój, kuchnia i piwnica,** z urządzeniem wodociągowem i zlewem **na II piętrze** w oficynie poprzecznej; także taki sam lokal **na III piętrze, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica,** z urządzeniem wodociągowem i zlewem, w oficynie **na II piętrze 2 izby** z urządzeniem wodociągowem i zlewem w oficynie **na II piętrze. Od 1 Lipca r. b. Sklep** z oknem wystawowem, drzwiami i dużym pokojem od podwórza, od ulicy Senatorskiej Ten sklep będzie obniżony i przerobiony w guście jak sklepy od Placu Teatralnego. 397R

KAUCJONOWANE

Biuro rekomendacji SŁUŻĄCYCH

Wład. Łuczyńskiego.

Zawiadamia Osoby interesowane, że Kantor mieści się teraz: **gmach Resursy Obywatelskiej, № 64, Krakowskie-Przedmieście, w sklepie frontowym pod filarami.** Upraszam o nadsyłanie zleceń tylko pod ten adres (w gmachu Resursy Obywatelskiej), gdzie kantor zostaje pod moim osobistym kierunkiem. Gospodynie wiejskie, Panny służące, Sklepowe, Ekonomi, Ogrodnicy; Leśnicy, Pisarze prowentowi poszukują zajęć. Nadmieniam, **że kantor mój nie ma nic** wspólnego z innym podobnego nazwiska.

520R **Władysław Łuczyński.**

W Hotelu Krakowskim jest zaraz do wynajęcia

Restauracja i dwa sklepy

wiadomość pod № 1, od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem. 389

W dniu 3-im Kwietnia r. b. w Sądzie Okręgowym sprzedany zostanie w drodze licytacji sądowej, przed Krasuskim Komisarzem Sądowym

DOM

przy rogu ulicy Ciepłej i Grzybowskiej № 1054. 387

M. Chraszczewska,

486R **Świętokrzyzka Nr 20.**

Sklep norymberski, **konfekcje** dla Dam, **hafty, barchany, kretony, zefiry, perkale, podszewki** i t. d. Wybór znaczny, ceny nizkie.

Konrad Pohl

Inżenier,

Chłodna Nr. 10,

z dozwolenia Magistratu urządza **wodociągi i kanalizacje** domów. Nadto poleca: 1) Sztachety, bramy, drzwi, balkony, schody etc., żelazne kute. 2) Roboty gazowe i wentylacyjne. 3) Dzwonki elektryczne i powietrzne, telefony i piorunochrony. 4) Wagi decymalne, i 5) Wyroby telegraficzne. 337

Plac 109,000 łokci

z dużym ogrodem owocowym, inspektami i zabudowaniami mieszkalnemi, wszystko oparkanione, przy kolejach: Wiedeńskiej i Obwodowej, na wprost nowej fabryki Gazu, do sprzedania w całości lub częściowo, tanio i na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Muranowska № 16, u właściciela domu. 493R

W dniu 16 (28) Marca r. b., o godzinie 11-ej zrana, na stacji towarowej Warszawa St.-Petersb. Drogi żelaznej, sprzedane będzie przez publiczną licytację

jedno kolis wyrobu bawełnianego, wagi 4 pudy 20 funtów.

523r

OGŁOSZENIE.

Burmistrz miasta Nowego Dworu w powiecie Warszawskim, podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie upoważnienia W. Sędziego Pokoju powiatu Warszawskiego z dnia 7 Marca r. b., № 718, w mieście Nowym Dworze przy ulicy Górskiej, w domu p. Bundszejta, 15 (27) Marca r. b., o godzinie 10-ej zrana i dni następnych, odbytą będzie licytacja głośna **in plus**,

na sprzedaż różnych ruchomości,

pozostałych po ś. p. Auguście Horn, jako to: biżuterji, mebli, sprzętów domowych, blachy cynkowej, starego żelaza, miedzi i innych przedmiotów. 524r

---

UWAGA!

Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.

Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyluż łącznemi pod temiż piwnicami oraz kaloryferem.

Sklep ten **w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego** pod № 40 (389) **na Krak.-Przedm.** położony, od wielu lat na **Skład Lamp** p. Podgórskiego zajmowany, nadaje się nietylko na podobny interes, lecz niemniej i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty i russkich towarów** lub **pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u Rządcy domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Świat № 41.** 484r

---

GUSSZTAHL.

Do pierwszorzędnej angielskiej odlewni gussztalu, specjalność gussztali na narzędzia rzemieślnicze, stal tyglowa, blacha i drut, dla rozszerzenia produktów poszukuje się na dogodnych warunkach stosunków z znanymi kupcami, albo obeznanymi agentami, którzyby mogli wyjednać duży zbyt. Oferty pod „Crucible" przyjm. **Haasenstein et Vogler, Lipsk.** 511R

Na Kaszel i Katar.

Dragés centre la toux szczególniej pomocne na suchy i uporczywy **kaszel. Płyn do wąchania,** usuwający katar w parę godzin oraz **Ziółka uniwersalne** bardzo skuteczne przeciwko cierpieniom hemoroidalnym. **Proszki od bólu głowy** znane ze swej dobroci. **Ozonol** odświeżający powietrze, poleca

Apteka Dworu J. C. K. M.
J. DZIECHCIŃSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost Resursy Obywatelskiej. 474R

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Subagentura w Wilnie, Major A. Kosmowski, Pirmoncki pereułok, dom własny.

DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości, iż na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy dla dróg russkich, począwszy od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1889 roku i dni następnych, o godzinie 10-ej rano, w magazynie towarów zaległych na stacji Warszawa, sprzedawane będą przez publiczną licytację towary i bagaże, przybyłe na stacje obu dróg żelaznych do dnia 19 (31) Października r. z. włącznie i dotąd przez adresantów nie odebrane.

Wykaz pomienionych przedmiotów, począwszy od dnia 8 (20) Marca r. b., codziennie może być przejrzany w godzinach biurowych w Wydziale Służby Ekspedycyjnej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W końcu Dyrekcja nadmienia, iż towary, zakwalifikowane na licytację, mogą być przez właścicieli odbierane tylko do dnia 18 (30) Marca roku bieżącego. 536r

Do sprzedania Młyn parowy z łąkami torfowemi,

pod miastem Hrubieszowem, w gubernji Lubelskiej położony. Walcowy, systemu amerykańskiego, przemielający rocznie do 40,000 korcy zboża, na terytorjum Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego, jako wieczysta dzierżawa prawa młynowego, za opłatą roczną do kassy tegoż Towarzystwa po rs. 1,078.

Do młyna należy 115 morgów ziemi, z której morgów 10 pod zabudowaniami i ogrodami, a morgów 105 łąk z bogatym pokładem torfu opałowego, do 12-tu stóp głębokiego. Młyn parowy od roku opala się torfem.—Za łąki jako sianożęć, płacą okoliczni mieszczanie i włościanie do 18-tu rs. za morgę rocznej dzierżawy.

Ponieważ okolica Hrubieszowa jest obecnie prawie bezleśną, tak, iż w promieniu trzydziesto wiorstowym lasów na sprzedaż materjału opałowego prawie już nie ma, eksploatacja torfu opałowego z pomienionych łąk, może dawać znaczny dochód i rozpoczęcie tej eksploatacji jest obecnie bardzo na dobie.—Samo m. Hrubieszów liczące dzisiaj przeszło 10,000 mieszkańców, do którego łąki przylegają, do 3,000 sążni kub. upotrzebiać go będzie, nie licząc okolicznych mieszkańców, którzy także do opału torfem zwrócić się muszą, a w łąkach do młyna należących, mieści się kilkakroć sto tysięcy sążni kub. najlepszego torfu opałowego.

Znaną jest w kraju żyzność gleby Hrubieszowskiej, produkującej przedewszystkiem pszenicę.—Młyn parowy posiada przeto możność nabywania takowej w najlepszych gatunkach i po cenach znacznie niższych od cen rynku Warszawskiego. Młyn parowy przed pięciu laty, był zupełnie na nowo zremontowany.

Główny budynek, w którym się mieści młyn parowy, jest fundamentalnie murowany, kryty w części blachą a w części gontami, z obszernemi składami na zboże i mąkę, ze śpichrzem drewnianym na zboże i dziedzińcem oparkanionym na pomieszczenie materjału opałowego.

Obok młyna jest dom murowany blachą kryty, obszerny, o kilkunastu pokojach, na mieszkanie dla właściciela z piwnicami, stajnią i wozownią, ogrodem i dziedzińcem.

Sześć domów w części murowanych i drewnianych na pomieszczenie oficjalistów i usługi młynowej, z odpowiedniemi przy nich budynkami.—Woda obfita.

Obecnie młyn blizko od trzech lat jest wydzierżawiony na szóścioletnią dzierżawę, za opłatą roczną po rs. 6,300, wypłacanych z góry kwartalnemi ratami, z temże właściciel opłaca wszystkie podatki rządowe i gminne, assekuracje ogniowe od budynków i maszynerji i resztę do kassy Towarzystwa Roln. Hrubiesz., co wynosi rocznie do 2,200 rs., pozostaje przeto właścicielowi czystego dochodu 4.100 rs.—Oprócz tego przy wypuszczeniu młyna w dzierżawę, wyekscypowano dom drewniany wygodny o 9-ciu pokojach z piwnicami murowanemi, stajnią, oddzielnym dziedzińcem i ogrodem, a także 11 morgów najlepszych łąk, tak, że nabywca młyna ma gdzie mieszkać, pomimo jego wydzierżawienia.

Cena sprzedażna młyna ze wszystkiemi budynkami i ziemią do niego należącą jest 45,000 rs.

Młyn ma swoją hypotekę gub. w Lublinie, na której przy sprzedaży pozostanie rs. 8,000 na lat trzy, z procentem 7%.—Mąka z młyna Hrubieszowskiego jest znaną na rynku Warszawskim pomiędzy lepszemi markami krajowemi. 435R

Najbliższa stacja kolei Nadwiślańskiej Chełm, o 40 wiorst od Hrubieszowa i młyna.
Bliższa wiadomość w mieszkaniu właściciela w Warszawie, ul. Wspólna № 30, m. 3.

Magistrat miasta Warszawy

Dnia 27 Marca (8 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje.

na wykonanie w roku 1889 robót brukarskich z dostawą materjałów

w 3 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9,520.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 464r

Nauka i wychowanie.

Angielskiego języka z konwersacją udziela rodowita angielka Elizabeth Wake, za upoważnieniem władzy. Marszałkowska 120—8, od godziny 3-ej. 4830

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu kop. 75.—Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 53

Biuro kaucjonowane przełożonej Schronienia dla nauczycielek, Krucza 7, poszukuje uzdolnionych nauczycielek z muzyką, z odpowiedniemi kwalifikacjami, oraz francuzika lub francuzki, od lat 8-miu do 12-tu z zacnej rodziny. Nauczycielka wyższa, uzdolniona, bez muzyki poszukuje posady. 6086

Były inspektor gimnazjum, upoważniony przez okrąg naukowy warszawski do udzielania lekcyj języka russkiego, literatury, jeografji i historji, mieszka przy ulicy Nowogrodzkiej № 5, mieszkania 5. 5893

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, Chmielewski. Ul. Bracka № 5. 587

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 3417

Guwerner francuz lub emigrant, z dobrą znajomością francuzkiego języka potrzebny. Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała № 12. 760

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji. Jerozolimska 74, mieszkania 2, lewa oficyna. 5951

Korzystne nowe rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Do krawieczczyzny i kapeluszy jest pracownia. Dla zbytu prac uczennic sklep. 3530

Można egzercytować się na dobrym fortepianie, bardzo tanio, Żelazna № 48, mieszkania 9. 5714

Niemka wykształcona, z muzyką poszukuje lekcyj. Nowolipki 9, w dystrybucji. 6048

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, za pokój i obiad. Złota d. № 4, mieszkania № 7. 6079

Nauczycielka znająca francuzki, niemiecki, polski, udziela lekcyj. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 5935

Osoba z wyższą muzyką poszukuje lekcyj, udzinla takowych w domu i na mieście. Wiadomość od godz. 2 do 4-ej. Bracka 9, mieszkania 4. 4997

Potrzebna nauczycielka do udzielania lekcyi russkiego, francuzkiego i niemieckiego, oraz muzyki dwojgu dzieciom, w wieku lat 8 i 12. Zgłosić się do hotelu Paryzkiego pod № 66, od godziny 10 do 12-tej. 6006

Potrzebny jest korepetytor, posiadający gruntownie język niemiecki, do udzielania tego języka uczniowi szkoły realnej. Marszałkowska № 60, m. 14, od 5—6 wieczorem. 6110

Potrzebną jest na wieś nauczycielka z językiem francuzkim, russkim i muzyką, za rs. 150. Marjensztadt. № 9, m. 8. 6078

Poszukuje się nauczycielki z francuzkim, niemieckim i muzyką. Marszałkowska 115, mieszkania 4. 6099

Poszukuje się na prowincję guwernantki izraelitki, osoby wszechstronnie wykształconej, z muzyką, do dorosłych panienek. Wiadomość: Pańska № 7, mieszkania 6. 735

Student uniwersytetu posiadający języki, pragnie zaraz wyjechać na wieś, w charakterze korepetytora. Oferty: „Studentowi" w Kurjerze. 741

Student uniwersytetu, (izraelita), doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj za pokój. Oferty: Zimna 7, mieszkania 3. 6074

Sposobem francuzkim, poprawnym udziela lekcje kroju po pensjach, w domach prywatnych na godziny; dla osób niezamożnych zbiorowe u siebie w domu, Leszno 27, m. 21 A. Bliższa wiadomość od godziny 4—6. 6102

Udzielam zasadnie lekcyj muzyki fortepianowej, oraz deklamacji, nie drogo. Leszno 7, mieszkania 14. 722

W zamian za konwersację francuzką lub niemiecką, dama życzy sobie polskiej. Oferty pod S. E. H. przyjmuje Kurjer. 720

Posady i prace.

Angielka (gruntownie francuzki, niemiecki, muzyka) szuka zajęcia. Jezuicka № 6 (Kanonja). 4570

Buchalter praktykujący od kilkunastu lat, posiadający język polski i niemiecki, poszukuje od 1 kwietnia r. b. posady buchaltera lub administratora, kasjera albo magazyniera. Pierwszorzędne referencje. Kapitał rs. 3,000 w gotowiźnie, a nadto w potrzebie kaucja w solidnych wekslach, lub hypoteczna do 4,000 rs. Łaskawe oferty pod lit. H. J. w Kurjerze Warsz. 4912

Bona niemka potrzebna. Tylko z dobremi świadectwami zgłaszać się w niedzielę, Marjensztad № 9, m. 17. 6057

Bona francuzka potrzebna zaraz na wyjazd, w średnim wieku. Zielna 42, w kantorze, 11 rano. 6087

Czeladnik piekarski, z kupieckiem wykształceniem, znający języki polski, russki i niemiecki, poszukuje miejsca w kantorze znaczniejszej piekarni. Bliższa wiadomość w kantorze Huty Szklanej, Bielańska № 3. 5887

Do zarządu fabryki wyrobów galanteryjnych poszukuje się zdolnego pudełkarza Z. P. 6022

Do pośpiesznej pralni bielizny potrzebna jest zdolna prasowaczka. Chłodna 24. 6068

Do kwiatów potrzebne panienki podręczne. Niecała № 4. 6030

Do domu dużego potrzebny rządca z kwalifikacją, poważną rekomendacją, kaucja gotowizną 1,500. Pańska 21, m. 4. 5774

Do pracowni, Dzielna № 3, potrzebna zdolna upinaczka do sukien. 5856

Dom handlowy w Bordeaux, od r. 1783 istniejący, poszukuje ajentów na Cesarstwo i Królestwo do sprzedaży win i likierów, za wynagrodzeniem odpowiedniego komisowego. Oferty w języku francuskim, wraz z udzieleniem referencyj, adresować należy franco do p. Charles, 23 Cours du Trente Juillet w Bordeaux. 5764

Francuzka z szyciem poszukuje miejsca. Zgoda 6, stróż wskaże. 6121

Fabryka z wyrobioną firmą poszukuje do spółki technika, mającego pozwolenie na kanały prywatne. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. O. 6113

Krojczyni kompletnie uzdolniona znaleźć może zaraz lub od 1-go kwietnia zajęcie w pierwszorzędnym magazynie za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Plac Warecki № 2, mieszk. 11. 5938

Leśniczy doskonały poszukuje posady, przyzwoity i dobrze reputowany 27-letni młodzieniec poszukuje stosownej wspólniczki do dzierżawy folwarku lub na swój własny, z gotówką około 8,000 rs. Łaskawe oferty pod lit. A. B. poste-restante, Radom. 6085

Młody, zdolny introligator, z dobremi świadectwami, uzyskać może zajęcie na prowincji. Bliższa wiadomość u Józefa Wegnera, ul. hr. Kotzebue 8. 5806

Na wyjazd na wieś potrzebni kucharz i lokaj. Bez kilkoletnich najlepszych świadectw nie zgłaszać się. Hotel Rzymski № 26, od godz. 10—12 zrana i 3—5 po poł. 6012

Osoba inteligentna, polka, poszukuje miejsca jako bona do dziecka lat 4—5, może być w domu russkim. Plac św. Aleksandra 12, u właścicielki domu. 756

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca jako lektorka lub do towarzystwa pojedyńczej osoby. Poste-restante D. D. Warszawa. 6062

Osoba szyjąca doskonale bieliznę, potrzebną jest na przychodnią. Hoża 21, m. 4. 6050

Osoba przybyła ze wsi, znająca się b. dobrze na gospodarstwie wiejskiem, na kuchni, robieniu konfitur, prasowaniu koszul męskich, chowie drobiu i t. p., poszukuje miejsca gospodyni na wsi lub w Warszawie. Ul. Bednarska № 18, mieszkania 1. 6063

Osoba znająca krój i krawieczczyznę poszukuje szycia prywatnie. Chmielna 27, mieszkania 18. 6097

Potrzebna panna do gorsetów. Ulica Furmańska № 4, mieszkania 6. 754

Panny podręczne i do nauki sukien są potrzebne. Nowo-Senatorska № 3, mieszkania 11, Sarnecka. 6081

Potrzebne są panienki podręczne do trykotów. Stare Miasto № 17, Domańska. 6073

Poszukuje się dwóch uczniów do fachu malarskiego, od lat 15, znających szkołę elementarną i dobrego prowadzenia. Ulica Prosta № 6. 5964

Potrzeba ucznia do nauki krawieckiej. Senatorska 28. Wiadomość u krawca. 748

Potrzebne są zaraz zdatne panny do staników. Nowy-Świat № 34, m. 26, do Radziszewskiej. 6067

Panna kompletnie uzdolniona do strojów, potrzebna na wyjazd do Białegostoku na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość Dzika 1, m. 2. 6047

Potrzebne panny podręczne i do nauki do domu prywatnego. Marszałkowska № 145, mieszkania № 31. 6043

Potrzebne staniczarki i podręczne do krawieczczyzny, Marszałkowska 42, m. 5. 6041

Potrzebna jest zdolna wykończarka do pończoch. Plac Warecki № 8, w gmachu pocztowym. 6038

Potrzebne zdolne panny i uczennice do krawieczczyzny. Podwal 26, Krępska. 6029

Potrzebne panny zdatne do staników i spódnic. Chmielna № 47, m. 12. 6104

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do upinania spódnic. Przejazd № 9, mieszkania 2. 6034

Potrzebna panna do szykowania bielizny, zdolna. Elektoralna № 49, m. 18. 6103

Potrzebne panny uzdatnione i do nauki. Pracownia sukien damskich (Aleksandry). Pawia № 31, mieszk. 5. 6094

Potrzebuję ucznia, Wyszomirski, ulica Zgoda. 6088

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Mazowiecka 2, mieszkania 22, od godz. 1 do 6. 6120

Potrzebna podręczna, ul. Sienna № 26, mieszkania 5. 761

Pobiurowej czynności poszukuję w handlowym lub przemysłowym interesie. Łaskawe oferty upraszam: Solec 54—10. 6117

Potrzebny jest młody człowiek do bufetu, umiejący pisać po russku i obznajmiony z rachunkowością. Wiadomość: Cytadela, klub austrjackiego pułku. 5997

Panna służąca, znająca się na krawieczczyznie, kroju i gospodarstwie, potrzebna jest od 1 kwietnia. Świadectwa wymagane. Wiadomość Miodowa 1, mieszk. 5. 5970

Potrzebna jest bona freblówka na wyjazd na prowincję. Zgłaszać się można codziennie do 12-ej w południe. Wilcza 6, mieszkania 6. 5965

Potrzebne panny do maszyny i do nauki. Ul. Nowolipki № 46, mieszk. 40. 5957

Panny zdatne do staników potrzebne są zaraz. M. Kowalska, Zielna № 26, mieszkania 15. 5953

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. Nowy-Świat № 62, H. Muklanowicz. 5946

Potrzebna francuska, znająca język niemiecki. Mokotowska 51 m. 12, od 4-ej do 5-ej po południu. 5732

Potrzebny człowiek młody, żonaty, specjalista, do samodzielnego prowadzenia restauracji z ogrodem, za kaucją do 400 rs. Oferty pod literą G. 13. składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5646.

Poszukuje się zdolnych ajentów na Warszawę do nowego monopolowanego i patentowanego wynalazku. Oferty pod lit. I. G. 109 przyjmuje kantor Kurjera. 5682

Potrzebna jest starsza panna do kapeluszy. Dzielna № 20, mieszkania 1. Zastać można do 3-ej po poł. 5689

Potrzebną jest bona niemka z dobremi rekomendacjami. Chmielna 33, m. 7. 5690

Potrzebny uczeń do organmistrza. Aleksandrja № 5. Pierwszeństwo mają z prowincji. 5933

Potrzebne są panny do nauki prasowania bielizny. Nowiniarska № 12. 5897

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do krawieczczyzny damskiej. Ogrodowa № 30, mieszk. 15. 5900

Panny kompletnie uzdatnione do staników i spódnic, oraz panna dobrego wzrostu i figury do mierzenia okryć, potrzebne do magazynu M. Bronz, Podwale № 3. 5907

Potrzebny jest ekspedytor, obeznany dokładnie z czynnościami komorowemi, oraz młody człowiek obeznany dobrze ze stosunkami miejscowemi i klijentelą kupiecką, władający językami francuskim i niemieckim, do załatwiania interesów na mieście; chrześcjanie mają pierwszeństwo. Tylko oferty poważne i z podaniem poprzedniego miejsca i rodzaju zajęcia uwzględniane będą. Oferty pod lit. „B. posady" składać w kantorze niniejszego pisma. 5832

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice potrzebne do fabr. kwiatów, Długa 42. 717

Pragnę wziąć dom w administrację, jako obznajmiony i egzaminowany rządca. Rs. 2,000 lub 2,400 mogę przedstawić tytułem kaucji. Warunki pod lit. A. Z. O. proszę złożyć w Kantorze Kurj. 5677

Służąca do wszystkiego potrzebna od kwartału do dwóch pań. Pensja rs. 15 kwartalnie. Zgłaszać się od godz. 6 wieczorem. Hoża 51, stróż wskaże. 5928

Subjekt zegarmistrzowski może mieć czasowe zajęcie. Reflektujący zechcą zostawić adresy w kantorze Kurjera pod lit. I. H. 6053

Uczeń dobrej konduity potrzebny do fabryki, Elektoralna 33. 6101

Wdowa średnich lat, dobrze wychowana, znająca doskonale gospodarstwo, kuchnię, szuka zarządu domu, towarzystwa, matkowania dzieciom. Od 11-ej do 1-ej z południa. Hoża № 9, m. 52. 6108

Kupno i sprzedaż.

Antyki, meble, z powodu wyprowadzki do zbycia. Świętojerska № 28, m. 8. 5399

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę sztychy, Również kupuje wszelkie starożytności. 5841

Binokle, okulary, wszelkie wyroby optyczne najlepszego gatunku 25% taniej, w magazynie optyczno-chirurgicznym Juljana Dreher. Szpitalna 6, przyjmuje reparacje. 4579

Bazar wyrobów kobiecych, Wierzbowa 6, hotel Angielski, poleca: ładne i tanie angielskie chustki do nosa, które obrębia i znaczy za przystępną cenę, bieliznę damską, męską i dziecinną, trykotaże, szlafroczki, kaftaniki, bluzki, halki, ubrania dziecinne, fartuszki, koronki i wogóle wszelkie wyroby kobiece gotowe lub na zamówienie z własnych lub powierzonych materjałów. 739

Bardzo tanio jest do sprzedania garnitur mebli orzechowych, brokatelą krytych, z pokrowcami, oraz kwiaty. Ceglana № 1, mieszkania 13. 5903

Biuro dębowe szafkowe, filary rzeźbione, 9 szuflad, rs. 45. Grzybowska 24, stolarz. 6114

Bilard do sprzedania za rogatką belwederską, pierwszy szynk za Promenadą. Wiadomość na miejscu. 6111

Do sprzedania szeslong orzechowy, kryty skórą amerykańską, za przystępną cenę. Ul. Mylna № 3, mieszkania № 9. 6077

Do sprzedania klacz szpakowata, 5 lat, z chodem, zdatna pod wierzch i do lekkiej jazdy, z gwarancją, że bez feleru. Cena rs. 100. Wiadomość od godz. 4-ej po południu przy ulicy Pawiej pod № 78, u stróża. 762

Dwa warsztaty stolarskie, z narzędziami, do sprzedania. Wiadomość: Śliska № 12, w sklepie wędlin. 6051

Do sprzedania z powodu wyjazdu łóżko eleganckie orzechowe rzeźbione, damska toaleta bardzo ozdobna, komoda hebanowa paryska wytwornie wykończona, ładne biurko i inne drobniejsze przedmioty. Ceny umiarkowane. Wiadomość zrana od 9-ej do 11-ej, po południu od 4-ej do 6-ej ul. Marszałkowska 140, mieszkania 3. 723

Dywaniki przed łóżka od 150 kop., serweta od 160 kop., chodniki od 12 kop., kołdry od 225 kop., w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 521

Dorożka z powodu wyjazdu jest do sprzedania mało używana. Ulica Chmielna № 87, m. 10. 5730

Fortepian czarny, krótki, z fabryki J. Kern w Wiedniu, do sprzedania za rs. 280: 7 oktaw, 4 szprejce i blat metalowy. Mokotowska № 55, u właścicielki domu. 5989

Fortepian fabr. Małeckiego, z angielską mechaniką, pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli Załęskiego i S-ki, Marszałkowska № 137, za rs. 375, kosztował 650. 5969

Fortepian zagraniczny, czarny, krótki, mało używany. Bracka 4, skład węgla. 6045

Fuzja „Lancastra", kalib. 16, mało używana, do sprzedania. Ulica Róż 8. 6112

Fortepian czarny za rs. 90 do sprzedania. Pańska 63, m. 16. 5827

Fortepian zagraniczny, używany, jest do sprzedania. Drewniana № 12, fabryka posadzek. 5818

Fortepian Kralla-Seidlera jest do sprzedania. Śliska 7, mieszk. 3. 5817

Fortepiany sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 5810

Fortepian bardzo dobry rs. 200. Szkatułka samogrająca paryska rs. 80. Twarda 36, mieszkania 11. 5862

Garnitur mebli i ottomana do sprzedania. Ul. Złota № 25, stróż wskaże. 6100

Kozetka fantazyjna i dwa foteliki mało używane do sprzedania u tapicera, Chmielna № 10. 5831

Kolczyki złote, krzyżyk z brylancikiem ze sznurkiem złotym, łóżko żelazne meblowe, lustro, komodę, suknię czarną jedwabną sprzedam tanio. Wronia № 60, mieszkania 25, od Chłodnej. 5794

Kasa ogniotrwała kosztująca rubli 225, do odstąpienia za rs. 150, jak nowa. Wiadomość ul. Bracka № 17, u stróża domu Józefa. 5525

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Koronki niciane białe i kolorowe sprzedaję. Mazowiecka № 10, m. 9, parter. 6122

Kareta dwuosobowa, lando, powóz z fordeklem, faeton z drzwiczkami na wieś i szaraban elegancki, wszystko mało używane, do sprzedania. Warecka 8, Leszczyński. 6115

Kareta trzyosobowa, prawie nowa, do sprzedania za rs. 400. Marszałkowska 55. 5660

Kawy najlepszej funt 65 kop.; świec newskich 22 kop.; makaronu 12 kop.; rodzynek sułtańskich 15 kop.; migdałów pięknych 45 kop. Wina, koniaki kuracyjne, rumy itp. poleca skład win i towarów kolonjalnych „Zygmunt", Chłodna № 24. 5526

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 292

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka zwierciadeł Maurycego Silberberga. Rymarska 8. Uwaga, w wystawie napis „Na raty". 4963

Lustra dwa ozdobne z konsolami i zegar bronzowy okazały. Sienna 19, m. 10. 5867

Meble do sprzedania za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo i bilard. Złota 3, róg Zgody, czwarta brama idąc od Marszałkowskiej, parter, m. 1. 5735

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 5934

Meble tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dąbowe, prawa oficyna, na pierwszem piętrze, mieszkania 36, Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra. 4466

Meble stylowe dębowe w kompletnem urządzeniu jadalnych pokojów, oraz gustowne urządzenia salonów, sypialni i buduarów, a także pojedyncze sztuki meblowe, lustra i pianino zupełnie nowe po cenach umiarkowanych. Marszałkowska 148 i od Zielonego placu № 13, parter, m. 9. 401

Meble orzechowe, wełną kryte, są do sprzedania tanio. Ulica Złota № 41, mieszkania 6. 6056.

Mundur i czapka Tow. wioślarskiego są do sprzedania. Senatorska 17, m. 5. 5664

Mops czystej rasy do sprzedania. Ulica Róż № 8. 6111

Mebli machoniowych garnitur urzędowej roboty do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 85. Ogrodowa № 26, m. №. 10. 5698

Ottomana dobrej roboty rs. 25, oraz przyjmuję wszelką robotę tanio i uczciwie, tapicer, Krucza 38. 6086

Para koni, małe lando, faeton, fortepian, kredens dębowy, rzeźbiony, są do sprzedania z powodu wyjazdu. Widok № 11. Stangret wskaże. 5947

Pekeflejsz, ozory peklowane i baranina za Żelazną Bramą, główne jatki, ulica Gnojna, róg Krochmalnej № 9, jatki № 11, polecam szanownej publiczności. F. Gasiński. 6044

Pianino do sprzedania. Smolna № 12, mieszkania 7. 5820

Powieści 2,500 tomów w czterech językach. Chmielna 48, m. 16. 4643

Pianino czarne do sprzedania. Pokorna 10, mieszkania 10. 5883

Pierze i puch bezpośrednio z prowincji, poleca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, ul. Czysta № 2. 5921

Powidła 15 kop., masło solone 25 kop., cielęcina 9 kop., sery śmietankowe 23, chleb wiejski. Jerozolimska № 74, m. 1. 5902

Pack-prassę drukarską ktoby miał do zbycia, zechce złożyć ofertę w administracji Kurjera pod „Pack-prassa". 5667

Suka ponter, 7-miesięczna do sprzedania. Świętojerska № 14, m. 23. 5960

Siodło damskie do sprzedania. Złota № 44 mieszkania 2. 5853

Są do sprzedania kanarki śpiewające, samiczki i samce. Krucza № 25, m. 7. 6037

Szyba duża wystawowa belgijska tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedm 53. 5663

Szafa wielka czarna, trzy przedziały, tanio do sprzedania. Tamka 27. u gospodarza. 5713

Tokarnie żelazne z forgelegą, nożne, potrzebuje za cenę umiarkowaną Taychert, mechanik, Elektoralna № 6. 734

Wyborny kefir najtańszy w upoważnionym przez radę lekarską „Warszawskim zakładzie wyrobu kefiru", Bracka 21. Butelka półkwartowa w abonamencie 12 kop. Odnoszenie na żądanie 2 kop. 5798

Zawiadamiam panów kupców, że mam 150 par obuwia do sprzedania częściowo lub hurtownie. Ul. Krucza № 38, F. Miller. 5873

Za rs. 23 jest do sprzedania maszyna do szycia nożna Whelera-Wilsona i Singera amerykańska za rs. 30, prawie nowa. Freta 39, mieszkania 16. 6105

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaite meble mało używane, roboty najpierwszych majstrów, firanki, lampy, lustra, portjery, rogi jelenie. Królewska 20, m. 1. 6093

Za rs. 35 kanapa i cztery krzesła, otomana 26, szeslong 17, wszystko staranne i urzędowej roboty, przyjmuje obstalunki, materace sprężynowe od rs. 10, włosiane 15, waldcharowe po 6, u tapicera. Żurawia 4. 5559

Z powodu zmiany okoliczności do sprzedania meble orzechowe, nieużywane z sypialnego pokoju i różne przedmioty garderoby kobiecej. Krucza № 38, stróż wskaże. 5915

2 sznejdry potrzebne jednokonne do cegielni, używane, w dobrym stanie. Oferty pod K. H. 2 S. w kantorze Kurj. Warsz. 5702

Interesa handl. i majątk.

Altana na wodę sodową i pieczywo, zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Długa 55. 5858

Dom narożny przy ulicy Marszałkowskiej 55, z placem od dwóch ulic, na którym można postawić front i oficynę. Posesja ta zawiera łokci kwadrat. 4,397, do sprzedania za rs. 25,000. 5658

Do sprzedania dom № 42 w Częstochowie, w drugiej alei. Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie Koszykowa № 29, m. 15, pomiędzy 4 a 6 po południu. 5389

Do sprzedania dystrybucja dobrze procentująca, na pryncypalnej ulicy, komorne tanie. Wiadomość: Senatorska 26, w biurze ogłoszeń. 758

Dzierżawa morgów 165 na lat dziewięć, korzystna, do odstąpienia w Radomskiem. Bednarska 24, m. 4, od 2 do 4-ej. 6036

Dom na hotel odpowiedni, w okolicach Alei do sprzedania. Wiadomość: Sienna 3, u gospodarza. 6069

Energiczny, pracowity wspólnik, chrześcijanin do interesu przemysłowego potrzebny z 1,000 rs., pożądanym byłby człowiek pojedyńczy. Nie kapitał jednakże, raczej uczciwy człowiek potrzebny. Szczegółowe objaśnienia: Długa 21, m. 11. 6060

Handel wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Pańska № 92, w sklepie. 6064

Jest do sprzedania plac w środku miasta położony. Wiadomość: ulica Hoża № 56, mieszkania № 2,—codziennie z wyjątkiem świąt, od godziny 5 do 6 po południu. 6031

Ktoby życzył złożyć na 1-szy N-r hypoteki po Towarzystwie 3,000 rs. otrzyma mieszkanie, życie i wszelką usługę i umowiony procent, w miejscowości zdrowotnej, w okolicach blizko Warszawy. Tamże przyjmuje się na letnie mieszkanie, przeważnie mężczyzn w wieku starszym, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Piwna № 35, w sklepiku. 5868

Korzystny handel do odstąpienia. Nowy-Świat № 2, w sklepie spożywczym. 6028

Kaucjonowane. Za złożeniem odpowiedniej kaucji, żądanem jest w administrację lub dzierżawę, znaczniejszy jaki dom, przy główniejszej ulicy. Wiadomość: Bednarska № 29, pierwsze piętro. 5773

Mężczyzna samotny potrzebuje wspólnika lub wspólniczki do składu węgli na Nowym-Świecie, punkt dobry, kontrakt na lat 4. Wiadomość: Wróbla № 9, m. 4, od 1-ej do 6-ej wieczorem. 5895

Magazyn mód z wyrobioną klijentelą do sprzedania tanio. Wiadomość u W. Boerner, Elektoralna № 19. 6033

Majątek ziemski w całości lub w częściach jest do sprzedania. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można między 12-tą i 1-szą przy ul. Ogrodowej 17, u właśc. domu. 6061

Magle są do sprzedania. Ulica Leszno № 18. 6119

Magle do sprzedania. Wiad.: ulica Wspólna № 24. 6118

Magle wiedeńskie do sprzedania. Włodzimierska № 3, m. 1. 5517

Małe i większe folwarki do sprzedania za gotówkę i na zamiany na domy, bez pośredników. Adres: Nowy Świat № 8 — „Minerwa". 5514

Na 12% procent potrzeba rs. 800, na 1-szy N-r hypoteczny kolonji, wartości 2,500 rs.— między stacją Pruszków a szosą Kaliską sytuowanej. Adresy proszę zostawić w cukierni № 749/10 przy ulicy Elektoralnej. 5769

Nieruchomość składająca się: z domu murowanego, oficyny drewnianej, placu frontowego, ogrodu, stajni i wozowni jest do sprzedania, na dogodnych warunkach. Szacunek 10,000 rubli. Wiadomość w handlu P. Kretti, na Nowej Pradze. 6035

Na wieś, osiem godzin drogi, potrzebny zaraz wspólnik do dochodu pachtu krów, z funduszem rs. 500, któryby prowadził razem gospodarstwo rolne, za oddzielnem wynagrodzeniem. Bliższe objaśnienie udzieli Elżanowski, Żurawia 15, mieszk. 7. 5898

Ogród duży za rogatkami sprzedam lub wydzierżawię. Marszałkowska 73, mieszkania 4. 6039

Poszukuje dzierżawy włók sześćdziesięciu, inwentarzem żywym, martwym, z dobremi budynkami w powiecie Kutnowskim. Lipnowskim, Płockim, Płońskim. Oferty składać w Kurjerze Warsz. lit. „G. Folwark" dokładnym opisem. 6080

Pod budowę fabryk są do sprzedania place, od 4,000 do 40,000 łokci □, przy dogodnych warunkach, za rogatką Jerozolimską. Wiadomość: Twarda № 6, m. 34. 6059

Placu 2500 łokci, z parkanem i dużą szopą, tanio do sprzedania. Praga, ulica Mała № 6. Reflektanci zechcą złożyć oferty w kantorze Kurjera pod „2500". 5545

Place przy ulicy Marszałkowskiej 55, po łokci kwadrat. 4,000, frontu łokci $42\frac{1}{2}$, do sprzedania po rs. $2\frac{1}{3}$ za łokieć. 5659

Posesja 68 Nowolipki, obejmująca 6,812 łokci kw. frontu 104, po rs. 1.50 z budynkami, do sprzedania. 4190

Rubli 2,000 zaraz lub 5,000 na 10 kwietnia potrzeba, na 1-szy N-r hypoteki domu murowanego. Pożyczka mieścić się będzie w 1-szej połowie szacunku. Wiadomość: Łucka 33, mieszkania 1. 728

Rubli 20,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki posesji warszawskiej. Tamże posesja do sprzedania i klęcznik palisandrowy antyk. Nowogrodzka 17, m. 28. 6083

Restauracja do odstąpienia za przystępną cenę z całem urządzeniem. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 11, od 4 do 6. 5391

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam tanio, zaraz, z powodu nagłego wyjazdu. Krucza 4. 755

Sklep tabaczny i galanteryjny jest do sprzedania przy rogu Rysiej i Marszałkowskiej № 144, egzystujący od lat 10. 6066

Sklep spożywczy do sprzedania, przy ulicy ulicy Próżnej № 8. 6090

Sklep spożywczy z dystrybucją i patentem, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Elektoralna 28. 5987

Sklep spożywczy egzystujący od lat 8-u jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, w każdym czasie. Ulica Tamka № 96. 6049

Sklep wiktuałów z dystrybucją, z przyczyny słabości do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 63. 6052

Stary wyrobiony interes spożywczy, tanio do sprzedania. Owocarnia. Senatorska 2. 6091

Sklep mydlarski do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Zielonego placu. 5948

Sklep chrześcijański kolonjalno-spożywczy jest zaraz do sprzedania, z powodu wyjazdu, w osadzie Latowicz, powiecie Nowo-Mińskim. Bliższa wiadomość: redakcja Roli, Nowy-Świat № 4. 5700

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z kantorem pism. Ogrodowa 52. 5386

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Złota 33. 4504

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Warecka № 1. 5880

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Pańskiej № 89, za bardzo przystępną cenę. 5877

Sklepik do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulia Nowo-Karmelicka 15. 5681

Sklep dystrybucyjno-mydlarski zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Elektoralna № 17. 5674

Właściciel apteki poszukuje wspólnika lub wspólniczki z 10,000 rubli, do składu aptecznego. Oferty przesyłać poste-restante Warszawa, „Aptekarzowi." 5684

Zadziwiająco tanio sprzedam zaraz sklep spożywczy, mieszkanie obszerne. Ulica Ciepła 8. 6109

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartamenty złożone z dziesięciu, ośmiu i siedmiu pokojów do wynajęcia zaraz i od 1-go lipca. Smolna 9. 5912

Do wynajęcia ładny pokój, (parter), umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, dla osoby potrzebującej spokoju i opieki, przy polskiej rodzinie. Jerozolimska № 43, mieszkania 10. 5602

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. 7 pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż. wygódka, dwie piwnice i góra sama w sobie, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu stróż wskaże, Nowy-Świat № 41. 732

Frontowy, obszerny magazyn, z przyległym kantorem i pakamerem lub z dużemi składami, zdatny na magazyn mebli lub maszyn, albo na jakikolwiek zakład handlowy lub przemysłowy, do wynajęcia każdego czasu. Erywańska 3. 5572

Lokal składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze jest do odstąpienia, z powodu wyjazdu, od 1 kwietnia r. b.; — tamże są do sprzedania różne meble. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 31. 5864

Ładny, duży pokój kawalerski, umeblowany lub nie, dla przyzwoitego mężczyzny do wynajęcia. Długa 28, wiadomość u stróża. 6092

Mieszkanie potrzebne jest od 1 lipca na Nowym-Świecie, cena do 600 rs. Kontrakt może być na 3 do 5 lat. Opłata półroczna z góry. Wiadomość: Nowy-Świat 38, m. 5. 5805

Mieszkanie od frontu, złożone z 9-ciu pokojów, pasażu i kuchni, z 3-ma wejściami, na 2-m piętrze. Może być podzielone na mniejsze, to jest: na 6 pokojów, pasaż i kuchnia, lub 4 pokoje, z tych jeden salon o 3-ch oknach, przedpokój i kuchnia, suche i ciepłe, do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Podwale № 519 (nowy 26), wiadomość u stróża. 5712

Od 1-go kwietnia pokój duży, umeblowany, z opałem, usługą, samowarem, na parterze. Widok № 5. 5990

Pokój umeblowany, z przedpokojem i alkową od 1-go kwietnia. Aleja Jerozolimska № 58, mieszkania 25. 6011

Pokoje ładnie umeblowane, z usługą, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 57, mieszkania № 10. 5724

Pokoje pojedyńcze z opałem i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 605

Pięć, dwa pokoje od 8 kwietnia. Wspólna 4 od placu. 5365

Pokój umeblowany do wynajęcia od 1 kwietnia. Smolna 15. 6098

Pokój słoneczny, frontowy, z wejściem oddzielnem. Piękna 46, m. 6. 6071

Salon, pokój, kuchnia, na pierwszem, zaraz, miesięcznie 17. Mostowa 16. 6106

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia. Żurawia 22. 5745

Sklep duży, frontowy, z 3-ma pokojami i piwnicą, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Senatorskiej № 24. Cena rs. 2,000 rocznie, może być z urządzeniem sklepowem. Wiadomość w składzie aptecznym Ludwik Spiess i Syna na placu Teatralnym. 691

Sklep z pakamerą, obok ogrodu Saskiego, od placu Żelaznej Bramy, gdzie obecnie zajmuje pani Silberman, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość u właściciela domu, plac Żelaznej Bramy № 2. 5466

Tanio do odnajęcia zaraz lub 1 kwietnia na Żurawiej 8, dom od placu św. Aleksandra, 3-e piętro, front, razem lub oddzielnie, 2 pokoje z przedpokojem, z meblami lub bez, oraz salon frontowy, elegancki, 2 okna, balkon, z usługą, całodziennem utrzymaniem lub bez. Żurawia 15, stróż wskaże. 5475

Willa w Pruszkowie. Cztery pokoje i kuchnia, z ogrodem do wynajęcia. Wiadomość w Zakładzie mlecznym, tamże. 641

3 duże pokoje, balkon, przedpokój, kuchnia, klozet, 1-sze piętro oficyny, rs. 350 z wodą. Takiż lokal parterowy rs. 264. Żurawia № 43. 6070

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 5840

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 6107

A. Chojnackiego magazyn, Marszałkowska, róg Chmielnej, już otrzymał wielki transport parasolek paryzkich, od najtańszych do najwykwintniejszych. 5201

Chłopczyk dwu-tygodniowy, zdrowy, nie chrzczony, inteligentnych rodziców, do oddania na własność. Wiadomość: Złota № 8, mieszkania 1. 5913

Eleganckie suknie wełniane od rubli dziesięciu przygotował magazyn Michaliny, Miodowa 8, przyjmuje do roboty suknie, okrycia wykończając najśpieszniej i najtaniej. 5870

Fabryka kwiatów Marji Fitkał, Freta № 32, w domu własnym. 638

Kafiele przy ulicy Kruczej № 46, po cenach zniżonych. 6075

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, poszkuje miejsca. Ulica Krochmalna 45, mieszkania 20. 6095

Mamka ze świeżym pokarmem. Ulica Złota № 4, mieszkania № 17. 6096

Mężatka młoda, z trzy-tygodniowym pokarmem, życzy sobie dziecka do piersi. Piękna 66, mieszkania 8. 6065

Mamka wiejska, z młodym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Piekarska № 6, mieszkania 4. 3539

Nauka kapeluszy, strojów damskich. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 15, od godz. 10—12 w południe. 5533

Przyjmuje suknie od 3 rubli, podług najświeższych fasonów. Marszałkowska 42, mieszkania 5. 6042

Po 7 rs. miesięcznie obiady gospodarskie. Jerozolimska 43, m. 10. 5603

Z powodu, że mało jest zdatnych rzemieślników i robią ciasne buty i nogi psują, śmiem rekomendować S. Jaworskiego, ulica Żurawia 14, jako zdolnego, rzetelnego, taniego szewca niech się każdy przekona, a przyzna mi prawdę. Stały prenumerator N. G. 731

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Марта 1889г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).